

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

„Komisja dla spraw podziału Palestyny” -- powołana do życia

Skład osobowy komisji. -- Rozpoczęcie prac -- w połowie marca. -- Komisja przybędzie do Palestyny w kwietniu

Londyn, 28. 2. (ZAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin minister kolonii Ormsby Gore podał skład nowej komisji palestyńskiej, która rozważać będzie techniczną stronę planu podziału Palestyny przez utworzenie państwa żydowskiego, państwa arabskiego i brytyjskiego terytorium mandatowego.

Interpelację w tej sprawie zgłosił liberal sir Percy Harris, który zapytuje czy minister może podać skład osobowy komisji technicznej, której powołanie zapowiedziane było w Białej Księdze z dnia 4. stycznia br.

W odpowiedzi minister oświadcza:

Oficjalna nazwa komisji będzie „Komisja dla spraw podziału Palestyny” (Palestine Partition Committee).

Składać się ona będzie z 4 członków. Nazwiska trzech członków są następujące:

Sir John Woodhead przewodniczący, sir Alisson Russel i A. P. Waterfield.

Nazwisko czwartego członka komisji minister poda w terminie późniejszym. Sekretarzem komisji dla spraw podziału Palestyny jest S. E. W. Luke, urzędnik Colonial Office.

Sir Percy Harris: Jakie będą zadania komisji, kiedy rozpocznie swą pracę i kiedy uda się do Palestyny?

Minister: Zakres zadań komisji został sprezyrowany w Białej Księdze z dnia 4 stycznia

br. Prace swe w Anglii

komisja rozpocznie w połowie marca i możliwe jest, że uda się ona do Palestyny w miesiąc później,

tak, aby przybyła na miejsce po świętach Wiel-

kanocnych.

Sir Percy Harris: Jak długo potrwać prace komisji na miejscu?

Minister: Tego obecnie przewidzieć nie mogę. Będzie to zależało od samej komisji, która będzie miała do spełnienia zadanie nader skomplikowane i delikatne.

Dotychczasowa działalność członków komisji

Przewodniczącą komisji dla spraw podziału Palestyny, sir John Woodhead, jest od r. 1904 członkiem cywilnej służby w Indiach. Był on czynny przez długie lata w Bengalu, początkowo jako sędzia pokoju, a następnie jako collector (wyższy tytuł służby w Indiach).

W r. 1918 został powołany na stanowisko naczelnego dyrektora departamentu melioracji rolnych a w r. 1924 był prezesem komisji dla badań w zakresie ulepszeń rolnych w Kalkucie. W tym samym roku mianowany został sekretarzem departamentu rządowego rządu bengalskiego. W r. 1927 przeszedł na stanowisko sekretarza departamentu handlowego rządu w Indiach a w r. 1931 był tymczasowym członkiem Rady przybocznej wicekróla Indji. Od r. 1932 do 1937 był ministrem skarbu rządu bengalskiego i w czasie nieobecności generalnego gubernatora Bengalu zastępczo sprawował funkcje gubernatora.

Sir Alisson Russel jest urzędnikiem kolonialnej. Do r. 1906 był urzędnikiem w Ugandzie, a od r. 1906 był prokuratorem tej kolonii. W latach 1906—12 był prokuratorem w Ugandzie, a od r. 1912 awansował na stanowisko szefa sprawiedliwości w Tańganayice. W r. 1929 wyczoł się z czynnej służby i zajął stanowisko prawnego rzeczoznawcy administracji Malty. W swoim czasie był on przewodniczącym kolonialnej komisji badań w Rodezji Północnej.

Sir A. P. Waterfield jest rzeczoznawcą skarbowym w służbie cywilnej w metropolii. Od r. 1911 sprawuje urząd pierwszego zastępcy sekretarza ministerstwa skarbu w Londynie.

Sekretarz tej komisji, Luke jest znanym urzędnikiem w służbie ministerstwa kolonii w Londynie.

Turcja i Grecja uznają imperium włoskie

Ententa bałkańska pod skrzydłami Mussoliniego

Ankara, 28. 2. (R) W wyniku obrad Rady Ententy bałkańskiej wydany został komunikat, w którym podkreślono solidarność łączącą państwa Ententy. Komunikat stwierdza, że

kwestia abisyńska nie istnieje dla członków porozumienia bałkańskiego, wreszcie w sprawie hiszpańskiej ustalone zostało, że państwa wchodzące w skład Ententy nawiążą kontakt z rządem gen. Franco dla zapewnienia wzajemnego rozwoju stosunków gospodarczych.

Następstwem uchwał Rady będzie uznanie przez Turcję i Grecję imperium włoskiego.

Wizyta min. Ruszdi Arasa w Egipcie

Istanbul, 28. 2. (O) Prasa instanbulska podaje, że turecki minister spraw zagr. Ruszdi

Zatonął parowiec niemiecki

Kilonia, 28. 2. PAT. Wskutek zderzenia z greckim parowcem „Dionysies Stathatos” zatonął w kanale cesarza Wilhelma parowiec niemiecki „Golenhof”. Załogę uratowano.

Aras uda się w przyszłym miesiącu do Egiptu. W Kairze bawi obecnie sekretarz poselstwa egipskiego w Ankarze celem ustalenia programu wizyty ministra tureckiego.

Ze swej strony minister Ruszdi Aras oświadczył wobec współpracownika dziennika instanbulskiego „Cumhyriyet”, że pomiędzy Turcją a Egiptem istnieją stosunki serdeczne. Minister potwierdził, że jego podróż do Kairu odbędzie się w najbliższej przyszłości oraz zaznaczył, że i wizyta króla Faruka została urzędowo zapowiedziana.

Do 4-go marca

JARMARK Wysprzedażowy

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 3

I. SCHWARZBART

Polityka Francji na -- rozdrożu

Po podróży francuskiego min. spraw zagranicznych, Delbosa, rozeszły się pogłoski, że stanowisko jego jest zachwiane. Nie brakło zewnętrznych oznak, które wskazywały na to, że wysiłki min. Delbosa, zmierzające do zaciśnienia stosunków z Polską i Małą Ententą nie zostały uwiecznione dodatnim skutkiem: w Bukareszcie przyszło do zimnego przewrotu, który mimo oficjalnych zaprzeczeń wskazywał co najmniej na zbliżenie się Rumunii do osi Berlin — Rzym, Belgrad natychmiast zademonstrował swoje zbliżenie do Niemiec demonstracyjną wizytą premiera Stojadinowicza w Berlinie, a kontakty Warszawy z Berlinem szeregiem faktów zyskiwały coraz bardziej na sile.

Zatem: fiasko polityki Delbosa! Delbos jednak nie tylko że nie ustąpił, ale przeszedł do nowego rządu, choć zmiana rządu była wygodną sposobnością do „wylądowania“ Delbosa bez wywołania wrażenia, że zmiana na stanowisku min. spraw zagranicznych zwraca się szczególnie przeciw min. Delbosowi.

Pogłoski ponowiły się po ustąpieniu min. Edena i po oświadczeniu premiera Chamberlaina, w którym to oświadczeniu wśród platonicznych komplementów dla Ligi Narodów, zawarty był wyraźny odwrót Wielkiej Brytanii od zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

Te wszystkie fakty w związku z wypadkami niemiecko-austriackimi wywołały wrażenie izolacji Francji. Zrozumiałym przeto było, że rząd francuski w takiej chwili uznał za wskazane osłabić przed światem to wrażenie i skompensować je częściowo także obrazem swej potęgi wewnętrznej, jak gdyby chciał światu powiedzieć: nie jesteśmy izolowani, ale choćbyśmy utracili nieco z naszych podstaw sojuszniczych w świecie międzynarodowym, to jednak niech świat wie, że Francja jest potężna, bogata, uzbrojona, patriotyczna i — solidarna w walce o swoje stanowisko wielkomocarstwowe.

Zademonstrowanie światu tego właśnie faktem głównym celem wielkiej debaty zagranicznej Izbie posłów. Trwała ona w Izbie posłów i zakończyła się w Izbie Deputowanych. W Izbie Deputowanych zabrał głos minister spraw zagranicznych, pan Chautemps i min. Delbos. W Izbie Deputowanych zabrał głos minister spraw zagranicznych, pan Chautemps i min. Delbos. W Izbie Deputowanych zabrał głos minister spraw zagranicznych, pan Chautemps i min. Delbos.

Rząd pana Chautempsa i Delbosa osiągnął zatem swój cel główny: okazanie światu, że Francja jest solidarna.

Polityka Francji jest nawskroś pokojową. Francja nie ma żadnych celów zdobywczych. Ma tylko jeden cel: obronić swój stan posiadania. Ten moment umożliwił Francji prowadzenie polityki szczerze pokojowej. Celu tego jednak Francja nie zdoła osiągnąć i trwale zabezpieczyć, jeśli nie stworzy w około siebie bloku, który zdoła się przeciwstawić w razie wojny krystalizującemu się blokowi antyfrancuskiemu, opartemu o os. Berlin — Rzym.

Zasadniczą wytyczną polityki francuskiej właśnie pod kątem widzenia zabezpieczenia jej stanu posiadania była idea — zbiorowego bezpieczeństwa, której instrumentem miała się stać Liga Narodów. W idei bezpieczeństwa zbiorowego jako narzędzia jej własnego bezpieczeństwa leży merytorycznie źródło francuskich sympatyj dla Ligi Narodów, począwszy od pamiętnego „Protokołu genewskiego“ aż po dzień dzisiejszy. Osłabienie stanowiska Francji w polityce międzynarodowej, a w szczególności w Europie w ostatnich kilku latach stąd właśnie pochodzi, że ta fundamentalna myśl jej polityki, realistycznie przeprowadzona w Genewie w ten sposób, że cały szereg państw grupowało się w Genewie wokół Francji (Polska, Belgia, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia) została przekreślona przez życie. Podważanie tej myśli centralnej odbywało się یرzema szlakami. Po

pierwsze wystąpieniem Japonii, Niemiec i Włoch z Ligi, wskutek tego bowiem zabrakło trzech potężnych żyrantów zbiorowego bezpieczeństwa. Po drugie: silnym odchyleniem się sojuszników Francji od idei zbiorowego bezpieczeństwa, tych sojuszników, którzy w Lidze zostali, a zatem Polski, Belgii, Rumunii i Jugosławii. Fakt ten utrudnił Francji walkę o zbiorowe bezpieczeństwo także na terenie kadłubowej Ligi. I wreszcie po trzecie: porzuceniem hasła zbiorowego bezpieczeństwa przez Wielką Brytanię właśnie w ostatnich dniach. Głębszy sens ustąpienia min. Edena tu właśnie leży. A oświadczenie premiera Chamberlaina przeciw usunięciu art. 16 z Paktu Ligi Narodów jest tylko pozornym akcesem do idei bezpieczeństwa zbiorowego. Chamberlain nie pozostawił żadnej wątpliwości w tym względzie, że wprawdzie wierzy w Ligę Narodów w przyszłości i dlatego nie wolno likwidować nawet fikcji, ale — równocześnie Chamberlain podkreślił dobitnie, że nie widzi teraz realnej możliwości oparcia się o zbiorowe bezpieczeństwo.

Francja staje zatem przed koniecznością zakomunikowania się do nowych, a raczej starych dróg polityki europejskiej, opartych na bilateralnych lub regionalnych sojuszach. Teraz dopiero Wielka Brytania ze słodyczą na ustach bierze dyskretnie odwet na Francji za politykę Laval'a w początkowym okresie konfliktu abisyńskiego. Nie kto inny bowiem, jak właśnie Laval, który miał w gruncie rzeczy orientację

CASANOVA

Kraków, Florjańska 22.
MARZEC 1938

TRIO COLETTE — ETIENNE — YVONNE

Czołowa atrakcja scen U. S. A.

DAISY SCOTT

Danceuse Solo de l'Opera Nation de Riga

LUCYNA MORAWSKA

Premiowana wiodowilatką

8 MELODY MAKERS 8

przy współdziałaniu WŁADYSŁAWA KOWALCZYKA
znanego z Polskiego filmu „PIĘTRO WYZEJ“

prowłoską, storpedował art. 16 Paktu Ligi. Wśród wszystkich gorących oświadczeń sojuszniczych Anglii wobec Francji z ostatnich czasów wije się wspomnienie i gorzyc z owego okresu lavalowskiego. Tak to mści się dziś błąd Laval'a na polityce Francji. Można powiedzieć, że Chamberlain kroczy dziś drogą — Laval'a.

Czy Francja jednak rzeczywiście pod naciskiem rzeczywistości porzuciła myśl zbiorowego bezpieczeństwa?

Oświadczenia Delbosa i Chautempsa w ostatniej dyskusji parlamentarnej wskazują raczej na przeciwnieństwo. Francja trwa przy swojej ulubionej myśli, ale ta deklaracja ma dziś znaczenie wyłącznie platoniczne, bo poza nie wiele znaczącymi głosami niektórych państw skandynawskich Francja nie ma nikogo, kto by jej stanowisko poparł.

I dlatego oświadczenia obu ministrów francuskich są szukaniem oparcia dla Francji także niezależnie od Genewy.

Na czoło wybijają się silne zaakcentowanie paktu z Rosją sowiecką. Jest to może najbardziej sensacyjna cecha ostatnich oświadczeń francuskich mężów stanu. To jest w tej chwili wytyczną francuskiej polityki.

Niezmiernie silnie podkreślił pan Delbos i pan Chautemps zbieżność i łączność polityki francuskiej z angielską. Ale pod osłoną serdecznych słów wyczuć można pewien kompleks nieporozumień i rozczarowań w stosunku do Anglii. Wręczenie panu Delbosowi przez bry-

KUPON ZASTĘPCZY

którym zastąpić można każdy brakujący kupon
od 1 19

III. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonaty:

„Boryna“ w Zakopanem
„Jedynaczka“ w Rabce
„Pizystan“ w Zakopanem
„Świt“ w Rabce

tyjskiego ambasadora w Paryżu odręcznego piśma premiera Chamberlaina w gmachu parlamentu podczas dyskusji świadczy o tym, że na linii Paryż — Londyn gromadzą się niepokoje, a może zgrzyty, które oczywiście trzeba zakryć, ale które mimo to ze względu na ekstraturę Chamberlaina i objęcie teki przez min. Halifaxa istnieją. Robienie słodkiej miny do gorzkiej gry należy do codziennego programu mimiki dyplomatycznej. Pan Delbos skorzystał wydajnie z tajemnicy tej sztuki i dlatego tak... mocno zaakcentował sojusz z Rosją! I z tej samej przyczyny rząd francuski rezerwę swoją wobec Austrii i milczenie wobec Czechosłowacji skwitował — bardzo zdecydowanym oświadczeniem w obronie Czechosłowacji i niepodległości Austrii.

Tak zatem choć deklaracja miała nagłówek: sojusz angielsko-francuski to w jej treści widać wyraźne różnice akcentów, sprzeczności i rozbieżności z polityką angielską w sprawach: zbiorowe bezpieczeństwo, Rosja, Czechosłowacja, Austria.

W stosunku do siły zaakcentowania tych zagadnień grzecznie, kurtuazyjnie, ale blade wypadły oświadczenia, zresztą pozytywne, wobec Polski i wobec Małej Ententy jako całości. Bieg wypadków ostatnich zapewne na to się złożył. Obecność niemieckiego marszałka w Polsce i bliska podróży naszego ministra spraw zagranicznych do Rzymu niechybnie obniżyły serdeczną temperaturę stosunku Paryża do Warszawy o kilka kresek.

Trudno przypuszczać, jakoby we Francji istniała serdeczna, spontaniczna dążność do sojuszu z Rosją sowiecką. Sympatii takiej poza komunistami nie ma nie tylko u pana Flandina, może francuskiego Halifaxa przyszłości, nie tylko u prawicy, ale i zapewne u większości rządu. Ale znaczne osłabienie bazy oparcia się Francji na innych sojusznikach w refleksie wywołuje tam tym silniejszą orientację na Rosję.

Bezsprzecznie Francja przeżywa jeden z najcięższych okresów w swej polityce zagranicznej. Zależać będzie od dalszej gry, przede wszystkim Anglii, ale nie tylko Anglii, czy Francja pójdzie po linii Paktu czterech, ale z Polską jako piątym współczynnikiem tego wielkiego bloku czy też asekurować się będzie na linii Moskwa—Praga.

Ten dylemat starał się parlament francuski w swej ostatniej debacie przesłonić i zagłuszyć akcentami siły i potęgi wewnętrznej.

Pod aspektem tej sytuacji tylko dwóch posłów miało odwagę podnieść dłoń przeciw ciężko walczącemu rządowi.

Polityka wielkiej Republiki demokratycznej, symbolizującej człowieka i cywilizację ludzkości, stanęła na rozdrożu ciężkich decyzji... Ostateczne decyzje nie zapadły. Ostatnia dyskusja parlamentarna była dopiero walką polityki francuskiej o — wybór drogi.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ADRIA — ATLANTIC

Ważny dnia 1. III. Wyciąć i przedłożyć dowymlawcy
w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59
w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20
lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.

Deklaracja Koła Parlamentarnego O. Z. N. w Senacie?

Warszawa, 28. 2. (Sin.) Jutro zbierze się Koło Parlamentarne Ozonu, na którym ma być rozważana jeszcze raz możliwość złożenia deklaracji na temat stosunku do rządu, co jak wiadomo, nie doszło do skutku na ostatnim posiedzeniu Sejmu, wobec tego, że większość Koła była temu przeciwna.

Mówi się, że deklaracja miałaby być zgłoszona obecnie z okazji rozważania budżetu w Senacie. Nie mniej przyjęcie budżetu bez zastrzeżeń w Sejmie, gdzie klub Ozonu ma większość, a zgłoszenie zastrzeżeń w Senacie, gdzie tej większości nie ma, byłoby dość zastanawiające. Jeżeli więc sprawa ta ma jeszcze raz stać się przedmiotem rozważań Koła, to jedynie skutkiem silnej presji odłamu pułkownikowskiego z b. premierem Kozłowskim na czele.

Umorzenie procesu o zniesławienie

Warszawa, 28. 2. (Sin.) W dniu dzisiejszym toczył się w Sądzie Grodzkim w Warszawie proces b. urzędnika komisariatu rządu wydziału bezpieczeństwa, p. Runge, oskarżonego o obrazę i zniesławienie innego urzędnika komisariatu rządu p. Kaliny. B. naczelnik Runge, przeniesiony obecnie na stanowisko szefa bezpieczeństwa w Nowogródku, miał w czasie rozmowy z dziennikarzem Popławskim wyrazić się o Kalinie, że jest to człowiek posiadający przeszłość kryminalną.

Popławski powtórzył treść rozmowy p. Kalinie i w ten sposób doszło do procesu o zniesławienie. Na dzisiejszej rozprawie b. naczelnik Runge złożył deklarację, że przypisywane mu w akcie oskarżenia zwroty nie zostały przez niego użyte, wobec czego sąd całą sprawę umorzył.

Pożar schroniska pod Zakopanem

Warszawa, 28. 2. PAT. Wczoraj w nocy spłonęło całkowicie od rozpalonego na poddaszu pieca harcnerskiego schronisko turystyczne „Głodówka“ pod Zakopanem.

Trzy tragiczne wypadki w kopalni

Rybnik, 28. 2. PAT. Na kopalni „Dębieńsko“ wydarzył się śmiertelny wypadek. Maszynista wyciągowy Maciej Snopek przygnieciony został windą i doznał zmiążdżenia obu nóg, oraz ciężkich obrażeń głowy tak, że przewieziony do szpitala wkrótce po tym zmarł.

Tego samego dnia przysypany został na kopalni „Dębieńsko“ zwałami węgla rębacz Józef Buczor, który doznał złamania nogi i ciężkich obrażeń zewnętrznych.

Na kopalni „Donnersmarck“ górnik Wilhelm Kuchcik, udając się przekopem na filar, potknął się i wpadł pod przejeżdżającą węglarkę. Niezależnie doznał zmiążdżenia nogi. Wszystkie trzy powyższe wypadki są przedmiotem dochodzeń okręgowego urzędu górniczego.

Włoska para królewska w Turynie

Turyn, 28. 2. PAT. Z okazji ślubu księcia Genoi Ferdynanda Sabaudzkiego z hrabianką Marią Luizą Alliaga Ricaldone, przybyła dziś rano włoska para królewska, królowa Joanna bułgarska, księżna Piemontu, księżna Maria Sabaudzka, księżniczka Nafalda Assia, hr. Jolanta di Bergolo, ks. Piemontu, ks. Spolete, ks. Pistoja, ks. Bergamo, ks. Ankony i hr. Bergolo.

Na dworcu odbyło się uroczyste powitanie gości, a w czasie przejazdu przez miasto tłumy publiczności manifestowały na cześć pary królewskiej i gości.

W Barcelonie brak tytoniu

Londyn, 28. 2. (R). Agencja Reutera donosi: W Barcelonie daje się od dłuższego czasu odczuć brak artykułów pierwszej potrzeby. W całym mieście nie można nigdzie nabyć zapalek, benzyny i tytoniu.

JUŻ NADESZŁY LOSY 2-ej KLASY!!

P. T. Klientów, których, z powodu zupełnej wysprzedaży naszych szczęśliwych losów, nie mogliśmy obsłużyć do I-ej klasy, zawiadamiamy uprzejmie, że posiadamy jeszcze mały zapas wolnych losów do 2-ej klasy. Prosimy przeto o jak najrychlejsze zakupienie losu w naszej kolekturze. Cena części losu 2-ej klasy dla nowonabywcy Zł 20.—. Konto P. K. O. Nr. 414.400.

BRACIA SP FIER
KRAKÓW, RYNEK CŁ. 6.

Porozumienie między W. Brytanią a Irlandią nie może być zawarte

Oświadczenie de Valery wobec przedstawicieli prasy

Dublin, 28. 2. (R). De Valera oświadczył przedstawicielom prasy, że żadne prawdziwe ogólne porozumienie pomiędzy W. Brytanią a Irlandią nie może być zawarte. Wszelkie porozumienia pozostawiające terytorialny podział Irlandii mogą być uważane jedynie za porozumienia częściowe i nie mogą stworzyć prawdziwej przyjaźni między 2 krajami.

Mogę tylko powtórzyć — oświadczył de Valera — że jak długo będzie się robiło trudności zjednoczeniu Irlandii, tak długo nie będzie można mówić o porozumieniu pomiędzy W. Brytanią a Irlandią.

De Valera w zakończeniu oświadczył, że obecne położenie Ulsteru jest nie do utrzymania.

Rokowania pokojowe chińsko-japońskie?

Tokio, 28. 2. (R) W odpowiedzi na informacje, pochodzące z Hongkongu, jakoby nie długo miał być zawarty pokój z Chinami, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że brak oznak, któreby pozwalały przypuszczać, że zostaną nawiązane rozmowy, mogące doprowadzić do zawarcia pokoju.

Napaść żołnierza japońskiego na wybitnego przedstawiciela kolonii niemieckiej

Szanghaj, 28. 2. (R) Jeden z wybitnych przedstawicieli kolonii niemieckiej w Szanghaju dr Edward Birt, w czasie przejażdżki konnej poza terenem koncesji międzynarodowej został napadnięty przez pijanego żołnierza japońskiego. Żołnierz ten obrzucił dr

Birta stokiem obelg, a następnie zranił go sztyletem w twarz, tak że zachodzi obawa utraty oka. Dwaj policjanci chińscy pośpieszyli napadniętemu z pomocą i następnie przewieźli dr Birta do lecznicy.

W związku z napaścią na obywatela niemieckiego, konsul generalny Rzeszy Fischer złożył energiczny protest władzom japońskim. Dziś rano konsul japoński Kamodo, złożył na ręce konsula niemieckiego wyrazy ubolewania z powodu incydentu i zapewnienia, że poczynił odpowiedni krok w celu szybkiego przeprowadzenia śledztwa.

Japończycy zdobyli m. Linfen

Tokio, 28. 2. (R) Wojska japońskie zajęły Linfen 200 km na południe - zachód od Tajuanu, stolicy prow. Szansi.

Niezadowolenie wśród robotników francuskich

Paryż, 28. 2. (T). Superarbitr rozstrzygający konflikt o podwyżkę płac w przemyśle metalurgicznym północnej Francji, przyznał związkowi zawodowemu podwyżkę w wysokości przeciętnie około 5 proc.

Orzeczenie arbitra, drugie z kolei, gdyż orzeczenia poprzedniego arbitra związki zawodowe nie przyjęły, wywołało wśród robotników przemysłu metalowego dość poważne niezadowolenie i ferment, ponieważ podwyżka ta została uznana za niewystarczającą wobec wzrostu kosztów utrzymania. Szczególne niezadowolenie robotników wywołał punkt orzeczenia arbitra-

zowego, postanawiający, że nowy poziom zarobków ma obowiązywać do 1 lipca, przed którym to terminem żądanie dalszych podwyżek ma być niedopuszczalne.

Po burzliwych czterogodzinnych obradach związki zawodowe przemysłu metalowego północy zgodziły się ostatecznie przyjąć to orzeczenie, uchwalając jednak szereg rezolucyj, nazywających obecny arbitraż niewystarczającym i wysuwających nawet zarzuty pod adresem rządu, że pozwala on na łamanie dawnych umów.

Dwie noty protestacyjne Finlandii do Sowietów

Helsingfors, 28. 2. PAT. Po zbadaniu sprawy zabójstwa w swoim czasie przez sowiecką straż żołnierza fińskiego, rząd finlandzki wysłał do rządu sowieckiego notę protestacyjną.

Treść noty ogłoszona zostanie dopiero po

wręczeniu jej komisarzowi spraw zagranicznych. Jednocześnie przesłano drugą notę dotyczącą dokonanego ostatnio naruszenia granicy fińskiej przez samolot sowiecki.

POPULARNE WYJAZDY DO BELGII!

ZI 325.—

„ARGOS” Kraków, Szczepańska 7, tel. 159-99

ŻYCIE POLITYCZNE

Oświadczenie Związku Legionistów w Warszawie

Biuletyn stołecznego Związku Legionistów ogłasza następujący komunikat w związku z zajściami w redakcji „Dziennika Wileńskiego”: „Legioniści stolicy, wstrząśnięci do głębi wieścią o niesłychanej prowokacji, obrażeni w swoich najświętszych uczuciach, ślą serdeczne wyrazy sympatii i solidarności oficerom wileńskim, którzy odruchowo i doraźnie zareagowali na czyn prowokatorów endeckich, karcąc ich jak przystało i jak na to zasłużyli.

Smutnej sławy „bohaterom” wileńskiej prowokacji wyrażamy pogardę i choć ślina „zapłutych karłów” nie może oczywiście osiągnąć nawet stóp posągu Wielkiego Marszałka, ufamy, że Sąd Rzeczypospolitej z przykłądną surowością ukarze nicenych warcholów, godnych spadkobierców dawnego warcholstwa, które zgubiło Polskę.

Ewentualnym zaś naśladowcom czy obrońcom panów Zwierzyńskich, Cywińskich et con sorles oświadczamy, że gotowi jesteśmy zapamiętać niejedno z przeszłości i dążymy szczerze do zjednoczenia, ale „świętości nie szargać!”, precz z brudnymi łapani od świetlanej postaci Józefa Piłsudskiego, którego wielkość nie mieści się i nie zmieści się nigdy w waszych małych duszyczkach.

W przeciwnym razie tymi samymi rękami, które gotowe są uściśnąć przyjaźnie każdą wyciągniętą ku nam dłoń polską — połaniemy wasz kości, aż trzask pójdzie po całej Polsce!”

Kto będzie bronił red. Zwierzyńskiego i doc. dra Cywińskiego?

Jak słychać, w procesie red. Zwierzyńskiego i doc. dra Cywińskiego, który ma się odbyć 21 marca b. r., wystąpić mają jako obrońcy dwaj adwokaci wileńscy Węzłowski i Engel, a nadto obrony podjęto się kilku adwokatów z Wilna i Warszawy. Zainteresowanie procesem jest olbrzymie. W związku z procesem na dzień 21 marca sygnalizowany jest przyjazd do Wilna wielu dziennikarzy z całej Polski.

Uchwała Sądu apelacyjnego w sprawie Doboszyńskiego

Jak wiadomo, sąd okręgowy we Lwowie w dniu 16 bm. oddalił wniosek obrony o uchylenie aresztu tymczasowego nad inż. Doboszyńskim. Zdaniem bowiem sądu zachodzi obawa, że oskarżony pozostając na wolności, będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań.

Na to postanowienie wniósł adw. dr Jan Pieracki jako obrońca inż. Doboszyńskiego zażalenie do sądu apelacyjnego, w którym szeroko uzasadnił stanowisko obrony.

Zażalenie mec. Pierackiego rozpatrzone zostało przez Sąd Apelacyjny w dniu 25 bm., który zażalenie nie uwzględnił i postanowienie swoje tak uzasadnił:

„Obawa ukrywania się, a nawet ucieczki przed odpowiedzialnością i orzeczoną karą istnieje nadal tym bardziej, że oskarżony już raz przekroczył nielegalnie granicę Państwa i posiada dostateczne środki finansowe. Fakt zaś dobrowolnego powrotu nie może tej obawy usunąć.

Co do obawy kolizji z art. 165 lit. b kpk — gdy sprawa nie została merytorycznie ukończoną, dalszy jej przebieg jest nieznany i zaistnieć mogą warunki wprowadzenia do przewodu sądowego nowych dowodów — nie ustala również obawa wpływania na świadków lub starania się w inny sposób o usunięcie dowodów przestępstwa”.

Awans starosty dra Döllingera

Dr Zygmunt Döllinger, dotychczasowy starosta pow. w Żywiec został mianowany inspektorem dla szczególnych poruczeń przy ministerstwie spraw wewnętrznych.

Kongres Stronnictwa Ludowego zakończył obrady

KRAKÓW, 1 marca.

Drugi dzień Kongresu Stronnictwa Ludowego miał przebieg o wiele krótszy, aniżeli początkowo przewidywano. Obrady rozpoczęły się o godz. 10 i bez przerwy obiadowej wyczerpały cały porządek dzienny do godz. 5 wieczorem, kiedy nastąpiło zamknięcie Zjazdu.

Tłumaczy się to rzadko spotykaną jednorodnością delegatów przy uchwalaniu rezolucyj i wyborach do władz Stronnictwa. Dzięki temu, ostatnie dwa punkty porządku dziennego przeprowadzone zostały szybko, za to w atmosferze niezwykle podniosłej, która objawiła się w końcu chóralnym odśpiewaniem hymnu państwowego.

Prezes Rady Naczelnej Thugutt — jak już donosiliśmy — zrezygnował ze swego stanowiska, z powodu złego stanu zdrowia. Wybrany jednak został ponownie w skład Rady Naczelnej. Prezesem Rady na jego miejsce wybrano b. pos. Gruszkę, dotychczasowego prezesa okręgu Małopolskiego i Śląskiego, przebywającego od pół roku w więzieniu. Natomiast rezygnacji b. marsz. Rataja ze stanowiska prezesa Stronnictwa delegaci nie przyjęli i po długotrwałych, entuzjastycznych owacjach p. Rataj ponownie obrany został prezesem S. L. Ponadto dokonano wyboru członków Rady Naczelnej w ogólnej liczbie 100 osób. M. inn. do Rady wybrani zostali dotychczasowi wiceprezesi Mikołajczyk i dr Graliński. Wybrano też

U OSOB, KTÓRE UŻYWAJĄ MAŁO RUCHU, kilkotygodniowa kuracja naturalną wodą gorzką „FRANCISZKA-JÓZEFA” oddaje często wprost nieocenione usługi. Należy pić co rano na czczo lub wieczorem przed ndaniem się na spoczynek jedną szklanke naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA”. Zapytajcie Waszego lekarza.

członków Gł. Komisji Rewizyjnej i Gł. Sądu Partyjnego.

Po zakończeniu obrad i zamknięciu Kongresu odbyło się w sali Tow. „Wisła” przy ul. Radziwiłłowskiej zebranie konstytuujące Rady Naczelnej.

Wszystkie rezolucje zgłoszone i odczytane w pierwszym dniu Kongresu zostały uchwalone przez aklamację. Rezolucje te dotyczyły w znacznej części oceny sytuacji wewnętrznej kraju. Stojąc mocno przy postulatach wyrażonych w Nowosielcach, mówią one o środkach, przy pomocy których Stronnictwo dążyć będzie do ich realizacji. Inna rezolucja zwraca się z apelem do wszystkich organizacji politycznych i zawodowych, stojących na gruncie państwa i demokracji, wzywając je do uzgodnienia swych przedsięwzięć z poczynaniami Str. Ludowego, dla zwiększenia ich skuteczności. Rezolucja ta zwraca się też do robotników, powołując się przy tym na uchwały zjazdu PPS w Radomiu. Osobny ustęp poświęcony jest obronności i wojsku, w którego szeregach tak wielu służy synów wsi. Momenty poświęcone Stronnictwu Narodowemu są wybitnie krytyczne i w silnych słowach wykazują, że Stronnictwo Ludowe nie zapomniało taktyki Str. Narodowego w krytycznych dniach sierpniowych.

Rezolucja porusza też zagadnienie żydowskie, podkreślając m. inn., że jest ono przedmiotem rozgrywki między grupami politycznymi, jak prawica, obóz rządzący i t. d. W ten sposób problemu nie da się rozwiązać. Kongres zwrócił w tym miejscu uwagę na konieczność wzmożenia pracy gospodarczej na wsi.

Ponadto zgłoszone zostały rezolucje w sprawie polityki zagranicznej oraz zagadnień gospodarczych.

Zamierzony zamach stanu w Hawanie?

Hawana, 28. 2. PAT. Władze wojskowe komunikują, że w ostatnich dniach wykryto wielki spisek komunistyczny. Władze posiadają dowody, że podczas proklamowanego przez komunistów strajku, miał być dokonany zamach stanu.

W związku z tym 27 komunistów zostało aresztowanych, za 500 rozesłano listy gończe.

Strajk generalny w Hawannie zlikwidowany

Hawana, 28. 2. (R) Strajk generalny zorganizowany przez komunistów, został bardzo

Katastrofa autobusowa

Toruń, 28. 2. PAT. Dziś o godz. 8.30 rano autobus, kursujący na linii Wąbrzeźno—Górzno wpadł na przydrożne drzewo w pobliżu Grabowca, ulegając doszczętnemu rozbiciu. Sześć osób zostało rannych.

Szofer prowadzący autobus po wypadku usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył. Przyczyny katastrofy na razie nie ustalono.

HUMOR

SYMPTOMAT

- Mieszkanie pana musi być małe i ciasne?
- To prawda. Ale skąd pan wie o tym?
- Poznaje to po piasku, który panu towarzyszy. Macha ogonem nie z prawa na lewo, ale z góry na dół. (Le Rire)

W KSIĘGARNI

- Co pan woli, klasyków czy powieści kryminalne?
- Proszę o klasyczną powieść detektywną!



Warszawa, 28. 2. PAT. Komunikat meteorologiczny z dnia 28 lutego 1938 r.

Stan pogody w Polsce dziś o godzinie 7-ej rano. Na Pomorzu, w Poznańskim, częściowo w Wielkopolsce oraz miejscami w górach było dziś w godzinach porannych pochmurno. Poza tym na całym obszarze kraju panowała na ogół pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła od 5 st. na wybrzeżu do minus 13 st. w Wileńskim i w Karpatach wschodnich. Na niżu grubość pokrywy śnieżnej szybko maleje, w górach natomiast nie ulega większym zmianom, tak, że w poszczególnych miejscowościach notowano: 22 cm w Wiśle, 68 w Zwardoniu, 16 w Rabce, 49 w Zakopanem, 113 na Hali Chochołowskiej, 169 na Hali Gasienicowej, 196 na Kasprowym Wierchu, 191 przy Morskim Oku, 82 w Krynicy na Jaworzynie, 20 w Iwoniczu, 100 w Siankach, 90 w Sławsku, 60 w Worochcie a 213 na Zaroślaku pod Horwłą.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1 marca 1938 r. Pogoda na ogół chmurna i miejscami drobny deszcz, zwłaszcza na północy kraju. Cięplą przy umiarkowanych wiatrach południowo-zachodnich i zachodnich, górnych zachodnich około 60 km/godz. Podstawa chmur niskich około 200 m. Widzialność dość dobra.

S. ERLIK

A JEDNAK ŻEGNAMY Z ŻALEM...

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

TEL AWIW, w lutym.

Czterech było dotąd Wysokich Komisarzy w Palestynie. Pierwszy sir Herbert Samuel (dzisiaj vicount of Carmel), Żyd, w którym żydostwo tyle nadziei pokładało, i na którym tak się zawiodło, może i nie bez naszej winy. Trzeci, sir John Chancellor był zimnym gentlemanem — biurokrata. Drugi i czwarty to generałowie, lord Plumer i sir Artur Wauchope. Obaj byli ludźmi czynu, ludźmi o własnym zdaniu i inicjatywie i obaj jednako przychylnie ustosunkowali się wobec żydowskiego problemu w Erec Jisrael.

Sir Herbert Samuel był jedynym, który wytrzymał pełnych pięć lat i odszedł z oficjalnym ukończeniem okresu swego urzędowania. Dwaj następni musieli odejść po trzyletniej służbie, z tych lord Plumer dlatego, że nie chciał być „królem malowanym” i tańczyć wedle taktu Colonial Office’u, a sir Chancellor dlatego, że nie umiał zachować obiektywnego umiaru w konflikcie arabsko-żydowskim w kraju. Sir Artur Wauchope ukończył chwalebnie swój pierwszy pięcioletni okres rządów i — rzecz niebywała w praktyce angielskiej — stanowisko jego zostało sprolongowane na dalsze lat pięć. Niestety jednak drugie pięciolecie zaczęło się dla sir Wauchope’a tragicznie. Sir Wauchope nie umiał, czy nie chciał drastycznymi środkami uspokoić wzburzonego rokoszem arabskim kraju. To też odchodził. A jiszuw żegna go teraz z uczuciem prawdziwego żalu.

Sir Wauchope okazał się niezwykle zdolnym administratorem, jakich może niewiele jest pod słońcem. Rzadko który władca umiał w krótkim stosunkowo czasie tak wżyć się we wszelkie problemy codziennego życia swego kraju, jak to uczynił sir Wauchope. Sir Wauchope umiał zdobyć sobie szturmową popularność niezwykłą i to tak w jiszuwie żydowskim jak i wśród ludności arabskiej, a na to trzeba było jednak wielkiego talentu. Sir Wauchope umiał chodzić niczym jakiś Harun al Raszyd między podwładną sobie ludnością, zaskarbić sobie jej zaufanie i utrwalić jej przywiązanie.

Sir A. Wauchope objął rządy w Palestynie w okresie dla nas nad wyraz krytycznym. Jest ogromnie ciekawą rzeczą przeglądać te raz egzemplarze hebrajskiej prasy tutejszej z drugiej połowy 1931-go roku, okresu w którym przyjęta została dymisja sir Chancellora i mianowany został Wysokim Komisarzem generał sir Wauchope. Było to tuż po kongresie 17-tym, który obradował pod znakiem komisji parlamentarnej Shaw’a i pod znakiem zamkniętej faktycznie aliji. Będzie może rzeczą interesującą przypomnieć czytelnikom, że w chwili, gdy sir Artur Wauchope objął rządy w kraju, rząd palestyński wyznaczył Agencji Żydowskiej aż 350 (trzysta pięćdziesiąt) certyfikatów, z czego zarezerwował dla siebie przeszło dwieście (już wtedy była imigracja „nielegalna”). Gazety palestyńskie „nie zauważyły” nawet przyjazd do nowego Wysokiego Komisarza do kraju. Donosiły wprawdzie ze źródeł egipskich o dacie przybycia sira Artura Wauchope’a, kiedy zaś nastąpił faktyczny przyjazd Wysokiego Komisarza, o tym prasa milczy. Poraz pierwszy gazety wspominają o W. Komisarzu w związku z wizytą złożoną Wysokiemu Komisarzowi przez Egzekutywę A. Ż. i Waad Leumi. Przy tej sposobności proszono Wysokiego Komisarza o ulaskawienie skazanych na deportację 15-tu rodzin nielegalnych imigrantów bucharskich. Policja i departament imigracyjny żądały deportacji. Waad Leumi prosił o pozostawienie nieszczęśliwych rodzin w kraju. Wysoki Komisarz po zbadaniu sprawy zezwolił zagrożonym deportacją rodzinom pozostać w kraju. To była druga oficjalna wzmianka o nowym Wysokim Komisarzu. I trzeba natychmiast dodać, że ta wielkoduszność sir A. Wauchope’a była cechą



SIR ARTUR WAUCHOPE

zasadniczą całej jego siedmioletniej działalności w kraju. Nie zawsze ta wielkoduszność była nam na rękę, przez co jednak nie wolno umniejszać zalet jego charakteru.

Sir Artur był wszystkim, tylko nie biurokrata. Wszystkie problemy żydowskie i arabskie poznał z autopsji, nie zadawałnając się suchymi raportami swoich podwładnych. Na swój sposób rozumiał intencje mandatu palestyńskiego i wedle tych swoich pojęć starał się mandat realizować. I jiszuw musi stwierdzić, że jeśli jest tą siłą, jaką jest dzisiaj, w głównej mierze trzeba to przypisać przychylnemu zazwyczaj stanowisku, jakie Wysoki Komisarz zajmował wobec postulatów żydowskich.

Warto może wspomnieć kilka szczegółów z biografii sira Artura. Generał Wauchope wziął czynny udział w wojnie pold. afrykań-

niejszym wskazaniem swojej etyki człowieczej, wobec której należy pochylić czoła. Pa miętnie jest owo wzruszające orędzie, które sir Wauchope wygłosił przed mikrofonem radiostacji jerozolimskiej do mieszkańców kraju i prosił o powrót do spokojnej pracy, o zaprzestanie akcji terrorystycznej w słowach prostych, ludzkich. „Widziałem tyle przelanej krwi w moim życiu — spowiadał się Wysoki Komisarz — że pragnę uniknąć tej ostateczności, uciekania się do drastycznych środków represji”. Głos ten pozostał bez echa. Nie jest to winą sira Artura Wauchope’a. Na krwawe stłumienie terroru nie chciał się zdecydować. Sumienie mu nie pozwoliło. Nie należy jednakowoż zapominać, że był nam przychylny. A kto wie jakiego pokroju człowiekiem okaże się jego następca.

Działalność Wysokiego Komisarza objawiła się na wszystkich polach rozgałęzionej niezmiernie akcji społeczno - państwowej. Dużo wyrządzonych nam krzywd starał się naprawić. Z funduszków pozostawionych przez zmarłego żydowskiego filantropa sir Cadoori ego z Szanghaju wybudował rząd palestyński przede wszystkim szkołę rolniczą dla Arabów. Dla Żydów wybudowano dopiero za czasów sira Artura Wauchope’a. Odchodzący Wysoki Komisarz był pierwszym, który więcej znajdował zawsze zrozumienia dla potrzeb żydowskiego szkolnictwa aniżeli jego bezduszna biurokracja. Sir Artur Wauchope zwiększył wsparcie rządowe dla żydowskiej służby zdrowotnej. Interesował się szpitalnictwem żydowskim. Za jego rządów i dzięki rządowej subwencji wybudowano domy dla personalów szpitali Kasy Chorych w Affule i Petach Tikwa. On to wyznaczył subwencję dla szpitala Hadassy w Tel Awiwie i dla budowy szpitala w Petach Tikwa. Sir Artur Wauchope obiecał 7500 funtów dla budowy nowego skrzydła w tymże szpitalu pod warunkiem, że drugie tyle zaofiaruje magistrat miasta Petach Tikwy. Tutaj ze smutkiem trzeba zaznaczyć, że ta ofiara pozostała po dziś dzień nieprzyjęta, gdyż magistrat Petach Tikwy nie mógł się zdecydować na budowę skrzydła w szpitalu robotniczej Kasy Chorej, która hospitalizuje tylu chorych mieszkańców tego miasta.

Wysoki Komisarz z własnej szkatuły finansował budowę całego szeregu rolniczych stacyj doświadczalnych, istniejące zaś wspierał i zachęcał do intensywnej pracy dla dobra całego kraju. Właściwie żaden apel zwrócony do Wysokiego Komisarza nie pozostawał bez echa. Gdy budowano gmach dla tel awińskiego pogotowia ratunkowego, znajdowało się na liście ofiarodawców także i nazwisko sira Artura Wauchope’a.

Kilka dni temu zaledwie znów zaofiarował z własnej szkatuły pewną sumę na budowę szpitala im. Andrews’a w Uetanii. A jakież sumy podatkowe nałożone na wsie arabskie i po części kolonie żydowskie anulował gdy nieurodzaj, posucha lub inne klęski elementarne nawiedzały palestyńską wieś!

Dopiero dzięki osobistemu zainteresowaniu Wysokiego Komisarza został dokonany wyłom (niestety tylko częściowy) w dotychczasowej praktyce departamentu poczt i telegrafów który w żaden sposób nie chciał się zgodzić na wprowadzenie alfabetu hebrajskiego do telegrafu. Niespożyta praca na tym polu dokonana przez pana Amikama z Hajfy zakończyła się częściowym sukcesem dopiero za rządów sir Wauchope’a i to dzięki jego osobistemu poparciu.

Znany jest dobrze stosunek Wysokiego Komisarza do sztuki żydowskiej. Sam subtelny znawca sztuki, nie opuszczał żadnego przedstawienia Habimy, zaszczycał swą osobą koncerty symfoniczne w Tel Awiwie, urządzał koncerty w swoim pałacu, na które zapraszał licznych swoich przyjaciół zarówno Żydów jak i Arabów. W muzeum tel-

Od wtorku 1. marca 1938

BIAŁY TYDZIEŃ

W FIE I. WIKLER, STRADOM 5

płótno od 66 gr. - ręczniki od 55 gr. - obrusy od 2.25

skiej, gdzie został ranny. Ranny wyszedł też z wielkiej wojny, walczył przez długie lata na froncie francusko - niemieckim. Po wojnie rządził półn. Irlandią w czasie największego nasilenia tamtejszego ruchu separatystycznego i tam poraz pierwszy zapoznał się z problemami powojennych ruchów narodowościowo-autoemancypacyjnych. Może dla tego tyle umiał okazać zrozumienia dla naszych i dla arabskich zagadnień. Ze swej długoletniej działalności wojskowej wyniósł rzecz charakterystyczna — wstręt do przelewania krwi i stał się z krwi i kości pacyfistą, co może zadecydowało o jego stosunku do rewolty arabskiej w Palestynie, której nie chciał zgnieść ostrymi represjami. Stąd też płynie główne źródło naszych wobec niego zarzutów. Tu też leży zapewne jądro jego człowieczej tragedii. Bo gdy jego pierwsze pięciolecie było niemal nieprzerwanym pasmem kolosalnego rozmachu w żydowskiej pracy odbudowawczej w kraju, następne jego dwa lata stały się jednym ciągłym pasmem zmagania się ze zbuntowaną rzeczywistością, które w końcu doprowadziły do jego załamania się. Sir Artur Wauchope wolał w tej walce ulec, aniżeli zadać kłam najistot-

FRASZKI AKTUALNE

NA PLAN UTWORZENIA W ABISYNI PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO

Hej! Zdobywco Abisynii,

Nie projektuj.

Nie zaczynaj,

Bo nie zmienisz, Mussolini,

Abisynii

W Abisynaj.

M SPIELMAN.

awliwskim wisi piękny obraz palestyńskiego malarza Reubena, będący podarunkiem Wysokiego Komisarza, a ilu jest żydowskich mecenasów, którzy taki stosunek okazali wobec telawiwskiego muzeum?

Sir Artur Wauchope zawsze życzliwie odnosił się do postulatów Tel Awiwu. W czasie rozruchów arabskich w roku 36-tym otrzymał Tel Awiw cały szereg instytucyj rządowych z ukoronowaniem wszystkiego, portem telawiwskim. Port telawiwski cieszył się specjalną łaską Wysokiego Komisarza. Wysoki Komisarz udzielał tutaj zbawiennych rad. Forsował port całą siłą i teraz w ostatnich dniach swego urzędowania znalazł czas na uregulowanie kwestii lądowania pasażerów w porcie telawiwskim, rzecz która będzie miała ogromne znaczenie dla portu. I Wysoki Komisarz wyraził życzenie wzięcia udziału w uroczystości, która w związku z tym odbyła się 24-go lutego w porcie telawiwskim, a więc niemal we wigilię swego odjazdu do Anglii może na zawsze.

Rządy Sir Artura Wauchope'a to przede wszystkim okres masowej imigracji żydowskiej do kraju, imigracji, która kto wie kiedy będzie mogła znowu dokonywać się w takiej postaci i ilości, jak to się działo za czasów sir Artura Wauchope'a.

Ostatnie tygodnie swej pracy palestyńskiej poświęcił Wysoki Komisarz rozmaitym kwestiom, których nie zdołał za wczasu ukończyć. Jedną z tych spraw to była właśnie kwestia telawiwskiego portu. Druga to sprawa wielkiej pożyczki dla Tel Awiwu, którą sir Artur Wauchope gorąco polecił. Niestety ta jego ostatnia rekomendacja spotkała się z negatywnym stanowiskiem Colonial Office'u. Jeżeli ta pożyczka nie dojdzie do skutku, nie będzie to winą Wysokiego Komisarza. Decyzja ministerstwa kolonii przyjęta została wbrew jego intencjom i poleceniom.

Z naszego punktu widzenia popełnił odchodzący Wysoki Komisarz jeden fatalny błąd. Była to lansowana przez niego uparcie Rada Ustawodawcza. Pogrzebanie tej sprawy w angielskich obu izbach, stało się punktem wyjścia dla arabskiego rokoszu. Arabska rewolta przyniosła nam Komisję Królewską Lorda Peel'a. Komisja Lorda Peel'a przyniosła nam dzisiejszy kryzys (po części). To jest nasz punkt widzenia. Trzeba jednakże pamiętać, że sir Artur Wauchope nie był naszym urzędnikiem. Sir Artur Wauchope był namiestnikiem imperium brytyjskiego i nie zawsze nasz punkt widzenia pokrywa się z angielską racją stanu (tak jak ją Anglicy rozumieją). Historia wyda swój wyrok. Jaki wyrok — niewiadomo. Pewna jest jedna rzecz. Większość jiszuwu hebrajskiego w Erec Jisrael żegna odjeżdżającego dziś Wysokiego Komisarza z uczuciem szczerego i głębokiego żalu. Większość jiszuwu wspominać będzie pamięć tego wielkiego męża stanu z prawdziwą czcią i wdzięcznością. Jiszuw pamiętać będzie, że pierwsze pięciolecie rządów sir Wauchope'a było złotym okresem budowy Palestyny. Pamiętać będzie że sir Artur Wauchope miał dużo zrozumienia nie tylko dla doli jiszuwu tutaj w Palestynie, ale i dla niedoli żydostwa w galucie i na swój sposób usiłował tej niedoli nieco ulżyć.

Zgon wybitnego matematyka prof. Edmunda Landaua

Berlin, 28. 2. ŻAT. W 62 roku życia zmarł w Berlinie wybitny żydowsko-niemiecki matematyk prof. Edmund Landau, autor licznych dzieł w zakresie teorii liczb. Od roku 1901 zmarły był profesorem na uniwersytecie berlińskim, zaś od 1909 w Getyndzie, gdzie też był jednym z współorganizatorów instytutu matematycznego. Ustąpił on z uniwersytetu getyńskiego po dojściu do władzy Hitlera. Prof. Landau był też czynny w Niemczech w akcjach na rzecz Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Palestyna w pertraktacjach angielsko-włoskich

Jerozolima, 28. 2. ŻAT. Dymisja min. Edena znalazła silny oddźwięk w prasie palestyńskiej, która, rzecz jasna, w pierwszym rzędzie interesuje się kwestią, w jakim stopniu zmiany w gabinecie brytyjskim odbiją się na losach sprawy palestyńskiej. Zarówno „Haarec” jak i „Dawar” dochodzą do wniosku, że w miarę gmatwania się stosunków europejskich pogarszają się perspektywy rozwiązania problemu palestyńskiego. Trudno oczywiście już dziś przewidzieć, czy zmiany w gabinecie spowodują także zmianę polityki brytyjskiej w Palestynie. Nie jest jednak wykluczone, że nastąpi dalsza zwłoka w ostatecznym rozwiązaniu problemu Palestyny.

W okresie ostatnich dwóch lat b. min. Edena nie wykazywał szczególnego zainteresowania problemem palestyńskim. Jego postawa była raczej neutralną. Dużo więcej zainteresowania sprawami palestyńskimi wykazywał jego zastępca lord Cranborne. Obecnie wpływa py-

tanie, czy i w jakim stopniu sprawa palestyńska zajmie miejsce w pertraktacjach angielsko-włoskich. Przypuszczać należy, że tak.

Zaniepokojenie budzi w tym względzie stanowisko, zajęte przez rząd włoski wobec kwestii palestyńskiej w ostatniej enuncjacji, ogłoszonej w „Informazione Diplomatica”. Wątpliwe jest — pisze „Dawar” — czy czynniki, składające się do uległości wobec Włoch, potrafią zająć jasne i odważne stanowisko wobec pracy żydowskiej w Palestynie. Niemniej jednak żywić wolno nadzieję, że jeśli układ angielsko-włoski — gdyby doszedł do skutku — nie będzie przewidywał zniesienia Deklaracji Balfoura i mandatu oraz zaniechania planu państwa żydowskiego w Palestynie, wówczas możliwe jest, że wraz z uspokojeniem nad Morzem Śródziemnym nastaną wcale pomyślne warunki dla kontynuowania zarówno pracy żydowskiej w samej Palestynie jak i wysiłków na rzecz sprawy żydowskiej poza Palestyną. W każdym razie przeczeć należy przynajmniej do czasu konkretnego zarysowania się linii negocjacji brytyjsko-włoskich.

W związku z ustąpieniem Edena znowu nabrały na sile pogłoski o mającym rychło nastąpić wycofaniu się min. Ormsby-Gore'a z gabinetu angielskiego. Jedynym podobno kandydatem na stanowisko ministra kolonii jest markiz Herrington, który był członkiem angielskiej delegacji na paryskiej konferencji pokojowej i w czasie Wojny Światowej walczył na frontach w Egipcie i Galipoli. Lord Herrington ma lat 43.

Cafe Dancing „PATRIA”

Otwarcie 1 marca 1938
Kraków, RYNEK GŁ. 22

SALA BRIDŻOWA. Czasopisma — ilustracje.
CODZIENNIE od godziny 21.30 DANCING.
COCTAIL BAR. Przygrywa pierwszorzędną orkiestra Gordon'a. — W soboty, niedziele i święta five o'clock od godziny 17.30 do 20.00.

Międzynarodowa konferencja dla spraw emigracji

Genewa, 28. 2. (ŻAT) W poniedziałek rozpoczęła w Genewie obrady międzynarodowa konferencja, mająca na celu opracowanie planów emigracji i kolonizacji w krajach Ameryki Łacińskiej. W konferencji biorą udział rzeczoznawcy z piętnastu krajów. Konferencję zwołało Międzynarodowe Biuro Pracy, które przeprowadziło gruntowne studia w zakresie możliwości emigracyjnych na mało zaludnionych terytoriach Ameryki Południowej.

Zwołanie konferencji nastąpiło na mocy uchwały komisji emigracyjnej M. B. P. z listopada 1936 i rady administracyjnej M. B. P. z października 1937. W konferencji, która zajmuje się głównie aspektem finansowym planów M. B. P., biorą udział przedstawiciele krajów emigracyjnych (Argentyna, Brazylia, Boliwia, Chile, Ekwador, Urugwaj i Wenezuela) oraz krajów, szczególnie zainteresowanych w sprawach emigracyjnych (Austria, Japonia, Węgry, Holandia, Polska, Czechosłowacja, Szwajcaria i Jugosławia). Przedłożone konfe-

rencji sprawozdanie M. B. P. podnosi, że skoro z jednej strony kraje Ameryki Południowej gotowe są przyjąć element emigracyjny, z drugiej zaś strony kraje europejskie gotowe są dostarczyć emigrantów do akcji kolonizacyjnej, konferencja opracować ma metody międzynarodowej współpracy w zakresie praktycznego zrealizowania planu emigracyjnego. M. B. P. zgłasza szereg wniosków praktycznych, z których najważniejsze dotyczą: a) redukcji kosztów kolonizacji, b) ułatwień w dziedzinie zdobycia odpowiednich kapitałów przez organizacje emigracyjne oraz c) ulepszenia systemu doboru elementu emigracyjnego.

Konferencja nie zajmie się problemami kolonizacyjnymi poszczególnych krajów ani sprawami emigracji grup etnicznych z poszczególnych krajów europejskich, ograniczając się do przedyskutowania ogólnych problemów kolonizacyjno-emigracyjnych. Jak sądzą, konferencja potrwa dziesięć dni.

Imigracja do Palestyny

Jerozolima, 28. 2. ŻAT. Powołane instytucje opracowują obecnie plany przyszłej imigracji żydowskiej do Palestyny. Na posiedzeniu centrali imigracyjnej z udziałem przedstawicieli centrali rolniczej i departamentu pracy Agencji Żydowskiej, uchwalono plan następujący: Na podstawie kwoty imigracyjnej za luty-marzec do Palestyny przybędzie około 1500 imigrantów z kategorii robotniczej. 500 imigrantów ma być zagospodarowanych w kibucach i osadach o gospodarce mieszanej, 500 w osiedlach podmiejskich, zaś 650 do większych kolonii. Nadto uchwalono wezwać urzędy palestyńskie w poszczególnych krajach do możliwie najszybszego skierowania certyfikatów do Palestyny, zwrócić się do Agencji Żydowskiej o zwiększenie funduszu pożyczkowego dla imigrantów i o wyasygnowanie z funduszu kwot na drobne pożyczki dla imigrantów, udających się do kolonii, wreszcie rozpocząć prace organizacyjne w zakresie zespłania w grupy techniczne indywidualnych imigrantów.

Jubileusz zasłużonego pedagoga hebrajskiego

Jerozolima, 28. 2. ŻAT. W tych dniach obchodził jubileusz 75-lecia urodzin znany pedagog i filolog hebrajski dr. Izaak Epstein, twórca metody „Iwrit be'Iwrit”. Karierę pedagogiczną dr. Epstein rozpoczął przed wielu laty w jednej z kolonii Galilei Górnej. Jubilat jest autorem szeregu dzieł w zakresie filologii hebrajskiej.

Wykryta broń

Jerozolima, 28. 2. ŻAT. „Dawar” donosi z Syrii, że policja francuska wykryła w Hama 300 karabinów, przy czym 24 karabiny znaleziono w mieszkaniu pewnego byłego ministra syryjskiego (którego nazwisko nie zostało ujawnione). W Bejrucie policja wykryła 100 bomb i pewną liczbę rewolwerów. Jak sądzą, wykryta broń miała być przemycona do Palestyny.

E. DOOD

b. ambasador St. Zjednoczonych w Berlinie

W TROSCE O PRZYSZŁOŚĆ EUROPY

Niezmiernie ciekawy artykuł opublikował w prasie amerykańskiej E. Dood, który od roku 1933 do roku 1937 był ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Berlinie. Z końcem ubiegłego roku E. Dood ustąpił ze swego stanowiska, a uczynił to dość głośno, zatrzasnąwszy za sobą mocno drzwi. Oświadczył bowiem, że w kraju, jakim jest Trzecia Rzesza, gdzie wolność jest zdławiona, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie ma co do roboty.

Artykuł ten podajemy poniżej. Przebiega z niego głęboki pesymizm co do przyszłości Europy.

W 1913 roku miały Stany Zjednoczone prezydenta, którego jedynym celem było ratowanie demokracji. Powiedział on do mnie: „Nie będzie to możliwe, jeśli nie będziemy mieli demokratycznej gospodarki“. Pracował później w ciągu całego roku nad prawdziwie konstrukcyjnym programem gospodarczym. Wtedy Niemcy rozpoczęli wojnę. Po roku powiedział prezydent: „Boję się, że światowa wojna skończy się tym, że Europa zostanie opanowana przez niemiecki militarizm. Zmuszony będę przystąpić do walki, aby uratować demokrację zachodniej cywilizacji.“ Powiedział to 15 września 1915 roku.

Cały świat wiedział w r. 1920, że Stany Zjednoczone uczyniły to, co ich prezydent w r. 1915 przewidywał, że uczynić będzie musiał. Jeśli ktokolwiek ma jakie wątpliwości, co by się stać musiało, gdyby Ameryka nie przystąpiła do wojny, niech przeczyta sobie uważnie traktat podpisany w Brześciu Litewskim w styczniu 1918 roku.

Rezultatem amerykańskiej pomocy był początek roku 1918-19. Została powołana do życia Liga Narodów, przywrócona wolność narodom, powstały nowe państwa, jak Polska, Czechosłowacja i ustanowiono nowe granice.

Pierwszy błąd popełniła Francja, kiedy się wzdurzała zredukować swą armię do 100.000 żołnierzy, t. j. do wielkości nowej armii niemieckiej. Drugim bardzo poważnym błędem była odmowa amerykańskiego senatu zaakceptowania projektu Ligi Narodów, jakkolwiek

demokraci i trzydziestu republikanów, m. in. Taft i Hughes, domagali się tego kategorycznie. Odmowa narodu, który uratował europejską demokrację, współpracy z 50 innymi państwami w Lidze Narodów, była jedną z przyczyn wskrzeszenia starych europejskich zasad aneksji.

Włochy, które zawdzięczają swój ratunek St. Zjednoczonym, odmówiły płacenia swych długów w wysokości 2 miliardów dolarów. Żądały aneksji Jugosławii i pewnych części Austrii.

W 1923 r. Mussolini zreorganizował Włochy, chcąc wskrzesić to, co przed 2.000 laty stworzył Juliusz Cezar.

Między 1920 — 1933 rokiem starały się narody całego świata skasować zbrojenia i armie oraz usunąć wojnę, jako środek załatwiania sporów. Dwa czy trzy razy, kiedy delegatom w Lidze Narodów prawie że udało się przeprowadzić rezolucję przeciw wojnie i militaryzmowi, przedstawiciele wielkiego przemysłu wojennego Anglii i Ameryki sparaliżowali te zamiary.

Pomimo racjonalnej polityki Waszyngtonu, kongres amerykański ustanowił nowe bariery celne w roku 1923 i 1930. Skutki były takie, że handel międzynarodowy skurczył się do takich rozmiarów, że amerykańskie banki zmuszone były pożyczyć Niemcom dwa miliardy dolarów aby mogły one kupować towary eksportowe Ameryki. W ten sposób utrudniano coraz bardziej współpracę międzynarodową. Historycy i fachowcy przepowiadali niespotykaną dotąd światową depresję.

Kiedy w r. 1933 kryzys osiągnął swój najwyższy poziom Hitler zniszczył niemiecką demokrację. Doszedł on, podobnie jak Mussolini do władzy, przepowiadając tym samym stylem, że komunizm zniszczy wszystko. Władza Hitlera jest dzisiaj większa i bardziej absolutna od władzy jakiegokolwiek średniowiecznego cesarza niemieckiego.

Na jesieni 1933 r. wystąpił Hitler z Ligi Narodów, twierdząc, że układ wersalski jest najgorszym z traktatów, jakie kiedykolwiek zawarto. Zapomniał on jednak, iż w książce swej „Mein Kampf“ sam wychwalał traktat brzeski, który być znacznie gorszy i bezwzględniejszy

FENIKS

reprezentacyjny lokal Krakowa przedstawia od 1-go marca b. r. następujący przebojowy program atrakcyjny:

RAMEY et POOLET, LIDIA HANSEN „TERON“ FREDA OLSZEWSKA i inni

Nowy zespół muzyczny

ILGOWSKIEGO — ROSNERA

Najbardziej rytmiczna orkiestra jazzowa
Codziennie od 5-30-7-30 podwieczorki taneczne z pełnym programem i niespodziankami

od Wersalskiego.

Cały świat wie, jak traktują w Trzeciej Rzeszy wolność religijną, osobistą i prasę, jak uniwersytety i szkoły znajdują się pod kontrolą partyjną i o ile więcej osobistych wrogów utracono tam w ciągu pięciu lat, niż to uczynił Karol II w latach 20-tych XVII stulecia.

Wystąpiwszy z Ligi Narodów przyspieszył Hitler tempo zbrojeń. Wielcy fabrykanci broni dopomogli mu. W roku 1937 bezrobocie faktycznie zmalało. Całe Niemcy wyglądają jak olbrzymi teren ćwiczeń.

Przed rokiem byli jeszcze Hitler i Mussolini przeciwnikami w dorzeczu Dunaju. W roku 1936, kiedy Włosi, zachęceni przez Francuzów i Anglików zajęli Abisynię, stali się Hitler i Mussolini sprzymierzeńcami. Atakują wszędzie demokrację i spodziewają się opanować całą Europę.

Pewna, szczególnie reakcyjna grupa w Anglii chciała widzieć, jak Hitler anektuje państwa bałkańskie, liczące 80 milionów mieszkańców. Ta sama grupa chciała pozwolić Mussoliniemu na opanowanie Hiszpanii, a masy francuskie i angielskie drżą przed nową wojną.

Ludzkość znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie, ale rządy demokratyczne zdają się nie wiedzieć, co należy czynić. Jeżeli nie zaczną działać, to zachodnia cywilizacja i wolność religijna, osobista oraz gospodarcza znajdą się w niebezpieczeństwie na brzegu przepaści. Nowa wojna światowa musi doprowadzić do ruiny rządy i narody.

G. FRÖSCHEL

Przekład autoryzowany.

Copyright by Ludwig Nath-Verlag, Wien.

POŻEGNANIE Z GWIAZDAMI

58)

„I w taki piękny, letni wieczór, nie ma pani lepszego zajęcia, jak przesiadywać w pustym, gorącym pokoju? Nie znalazła pani w „Zdroju Ekkeharda“ nikogo, ktoby się panią zainteresował? Czy to będzie jakiś dzielny robotnik, czy jakiś młody inżynier, to obojętne, powinien wziąć taką ładną dziewczynkę pod ramię i pójść z nią do lasu, czy nad jezioro. A wieczorem poszłoby się potem potańczyć lub do kina. „Haschkamp patrzył uważnie z nad okularów na Ewę, swymi wypukłymi, niebieskimi oczyma. „To są zupełnie przyzwoite zasady, ramię w ramię z porządnym chłopcem, tak się zaczyna historia świata i tak też posuwa się dalej. Oczywiście, ma dopiero osiemnaście lat, pani grozę inne jeszcze niebezpieczeństwa...“

Gęsty mrok otoczył obojga, czysty profil Ewy zaznaczał się jak wyraźna sylwetka przed jasno-szarym czworobokiem okna, płomycek zapalniczki, którą Haschkamp zapalił papierosa, rzucił przez mgnienie sekundy drgające światło na dobrotliwe, mądre, męskie oblicze wywiadowcy.

„Musi się pani mieć na baczności, panno Ewo.“

„Przed kim?“

„Przed sobą samą. Pani jest młodzianka, pani nie zna ludzi. Może się zdarzyć, że pani się

zapatrzy w jakiegoś chłopca, tylko dlatego, że jest dobrze zbudowany i że ma ładne ubranie. A przy tym ten drab nie ma serca, a rozumu mało i wcześniej, czy później zejdzie sromotnie na psy, chociaż teraz rosypuje pełnymi dłońmi pieniądze. A na to byłoby pani szkoda, byłoby mi pani żal. Zaniechaj pani tej przyjaźni z panią Gensow i nie przychodź pani więcej do tego pokoju. Ten Otto Wiesie nic nie wart.“

„Otto jest dzielny i porządny. To co ludzie o nim mówią, to tylko same oszczerstwa.“ Powiedziała to cicho, ale tonem niewzruszonego przekonania. „Ja znam go lepiej, niż wszyscy inni, oboje jesteśmy ze wsi.“

„A jeżeliby ludzie przecież mieli rację w tym, co się o nim gada?“

„Nie, nie i po tysiącokroć nie!“ Podniosła głowę, w zapale chwyciła Haschkampa za rękę i trzymała ją mocno. „Nie wierz pan temu, panie sekretarzu, w tym niema ani słowa prawdy. Można by się co do niego pomylić, gdyby się go obserwowało powierzchownie, ale ja, ja... Wszystkiemu winne jest tylko miasto. On nie pracuje, wpadł w niedobre towarzystwo, robi długi, widzę to przecież dobrze. Ale on nie uczynił nic nieprawego i nie uczyni też nic złego, trzeba go tylko wydestać z miasta, dać mu jakąś pracę na wsi, a wtedy przyjdzie znów do siebie i pokaże co w nim siedzi.“

„Co w nim siedzi... mogliśmy doczekać się miłych niespodzianek“, mruzczał Haschkamp do siebie.

Ewa nie słyszała tego. Namiętnie prosiła i przekonywała sekretarza, którego zadaniem było czuwać nad Wiesem, zdemaskować i dostarczyć go Sprawiedliwości. „Kochany, dobry panie sekretarzu“, prosiła dziewczyna, „opowiadają w „Czardziejskim Flecie“, że pan ma jeszcze z czasów swej służby wielu, wpływowych przyjaciół... czy nie zna pan żadnego, któryby mógł zatrudnić Ottona na wsi? Jego ojciec był kowalem i wieśniakiem, on jest dzielnym stolarzem i dobrym gospodarzem. Zeby się tylko nie był wdał z tymi gwiazdami! Pomóż mu pan, panie Haschkamp. Kiedy będzie znów stać w polu z kosą w ręce, dowiedzie, że zasługuje na pomoc.“

„Przypuszczalnie znajdzie kiedyś później Wiesie tak zapalonego obrońcę jak pani, panno Ewo. Czy pani się już nad tym zastanowiła, że w Niemczech są miliony ludzi, szukających pracy? Gdybym mógł jednemu z nich pomóc, nie wybrałbym prawie Wiesego“.

„Krzywdzi go pan.“

„Poczekaj pani jeszcze kilka dni, a będzie pani inaczej mówić.“

„Nie, nigdy nie będę mówił inaczej.“

„Biedne dziecko...“ Poglądził ją po włosach,

OD 1 MARCA 1938

Cafe „CIGANERIA“

HENRYK GOLD

wraz ze swym m. strzowskiem zespołem oraz orkiestra „SZAL“ na dancinгах popołudniowych
W programie artystycznym: Największa atrakcja EuropyTHE CALIFORNIANS amerykański duet fenomenalnych tanecrzy.
BASIA RELSKA znakomita tancerka charakterystyczna

Przestępstwo w hypnozie

Tajemnica Weidmanna. — Granice sugestii.

Paryż, w lutym

Na posiedzeniu paryskiego towarzystwa psychologicznego, znany uczony, profesor Marcel Rosier, zajmował się mordercą masowym Weidmannem i podobnymi przestępstwami.

Przestępstwa t. zw. „drugiego Landru“, Weidmanna, nie znalazły do dziś ostatecznego wyjaśnienia psychologicznego. Motyw, przyjmowany stale dla wszystkich przestępstw Weidmanna, a mianowicie żądza pieniędzy, nie jest słuszny, gdyż morderca posiadał duże zdolności handlowe, i w rozmaitych okresach zarabiał dość dobrze na utrzymanie. Powstało więc przypuszczenie, że Weidmann popełniał przestępstwa nie z własnej inicjatywy, lecz działał pod wpływem hipnotycznym, a więc wcale nie jest odpowiedzialny za swoje czyny.

Tajemnica rozkazu hipnotycznego

Członkowie towarzystwa psychologicznego odnoszą się sceptycznie do tego przypuszczenia, jak to wynika z ostatniej dyskusji. Profesor Marcel Rosier, który specjalnie intensywnie zajmował się przestępstwami Weidmanna, przytoczył dużo przykładów t. zw. przestępstw w hypnozie, lecz wszystkie te przypadki nie zostały uznane za dostateczne dowody.

Znany jest przypadek sławnego w swoim czasie medium Claire Manuel. Ta młoda dziewczyna otrzymała podczas seansu hipnotycznego rozkaz, aby następnego dnia wkraść się do mieszkania sąsiadki i zabrała stamtąd klejnot. Medium wykonało rozkaz o określonej godzinie. Podczas śledztwa okazało się, że Claire Manuel oddawna pragnęła posiadać ów ukradziony klejnot, a poza tym, jako dziecko, popełniała różne drobne kradzieże. Dokładne psychologiczne badanie dziewczyny wykazało, że drzemał w niej podkład przestępczy, który został wyzwolony przez nakaz hipnotyczny.

Ten przykład nie zaskoczył fachowców. W różnych przypadkach okazało się bowiem, że rozkaz tylko wtedy zostaje wykonany, gdy między treścią zlecenia hipnotycznego, a podświad-

po rozpalonym czole. „Jaka pani dzielna i jaka wierna. Jeszcze wiele będzie pani musiała cierpieć przez tę miłość.“

„Ja się nie boję, panie Haschkamp.“ Drzwi z korytarza otworzyły się, pani Gensow zaczęła się krzątać przy kuchni. Ewa stała spokojnie i cicho, ledwie słyszalnie powiedziała: „Ja się nie boję, mam przecież tylko jego.“

Następnego dnia, opuściła wczesnym rankiem, z walizką z imitacji skóry w ręce. „Czarodziejski Flet“ i pojechała osobowym pociągłem do Minden. Gdy wysiadła z przedziału, lśniły się zalesione wzgórza w wieczornym blasku zachodzącego słońca. Auto jakiegoś wiejskiego związku mleczarskiego podwiozło Ewę kawałek drogi, a potem wędrowała sama pieszo wąskimi ścieżkami poprzez faliste pagórki. Bezpośrednio przed zapadnięciem nocy, doszła do Jürgenserbe. Odrzwia ojcowskiej zagrody stały otwarte, stare lipy szumiały.

Gospodarstwo pogrążone było w milczącej ciemności, ani pies nie rwał się na łańcuchu, ani w kurniku nic się nie ruszało. Z jednej ze szop dochodził niewyraźny blask światła i jakieś mruczenie, raz cichnące, to znów wzmagające się. Potykając się na wiadrach, zbliżyła się Ewa, zaglądając przez szparę w zbutwiałych deskach i ujrzała w szopie kilku wieśniaków, zebranych dokoła długiego, nieoheblowanego stołu przy blasku świecy. Na naczelnym miejscu siedział jej ojciec, z dziko rozwichrzoną brodą i bardzo zmieniony przez okulary. Natchnionym głosem czytał coś z grubej książki, która wyglądała na biblię.

(C. d. n.)

domym pragnieniem osoby hipnotyzowanej istnieje ścisłe „pokrewieństwo“.

Reakcja na dawną nienawiść

Jeszcze bardziej interesujący był ten związek wewnętrzny, w przypadku medium, Andre Chouard, oskarżonego w roku ubiegłym o uszkodzenie ciała. Młodzieniec został wprowadzony w trans dla celów naukowych — i otrzymał rozkaz strzelania z pistoletu (z którego wyjęto naboje) do jednego ze swoich znajomych, obecnego na seansie. Obserwowano, jak Chouard powoli, z widocznym oporem, sięgnął po pistolet, jak wahająco zbliżył się do swej „ofiary“, jak nagle zatrzymał się przed oznaczoną osobą. Nastąpiła dłuższa pauza, podczas której można było spostrzec ciężką walkę wewnętrzną medium. Chouard zbladł śmiertelnie, drżał, a po tym znieruchomiał. Nagle, jak błyskawica, rzucił się na przewidzianą „ofiara“ i uderzył ją w głowę rękojeścią pistoletu.

Osobliwy przypadek, wbrew woli napadniętego, który odniósł kilka obrażeń, dostał się do wiadomości sądu i zarządzono śledztwo. Okazało się, że Chouard zareagował na dawną nienawiść, na co nigdy by się nie zdobył w

כום תנחמים להברתו הארוכה היה נבל באבלה
הגדול למות עליה אמה ויל.

המהנדס והכתב א' א'
של ביהום העברי העממי בקרקוב.

normalnym stanie. Napadniętej ofierze zawsze życzył śmierci. Rozkaz hipnotyczny i w tym wypadku tylko dlatego podziałał, że został udzielony osobie przygotowanej podświadomie do tego czynu.

Szlachetne podłoże

W związku z tymi przykładami, nie ma wątpliwości na wyświetlenie przypadku Weidmanna na podstawie hipnozy. Nawet gdyby Weidmann znajdował się pod wpływem hipnotycznym, to okoliczność ta byłaby mniej ważna, niż kryminalne motywy, wpływające z przestępczego podłoża Weidmanna. Bez tego rodzaju podłoża, najsilniejsza sugestja jest bez znaczenia, jak to dokładnie wykazuje przypadek młodej studentki Madelaine Jamy, która dostała się pod wpływ niesumiennego hipnotyzera. Człowiek ów wykorzystywał ją w bezwstydnym sposób i w końcu, podczas seansu hipnotycznego rozkazał jej wykorzystać materialnie znajomość z bogatym przemysłowcem. Madelaine Jamy nie wypełniła kilku tego rodzaju rozkazów, danych jej podczas hipnozy. Gdy wreszcie wstrętne polecenie dano jej ze specjalną siłą, Madelaine postanowiła odwiedzić przemysłowca. Lecz gdy przyszła do jego mieszkania, zwyciężyły szlachetne instynkty. Madelaine dostała ataku nerwowego i wyznała przemysłowcowi, co dotychczas przeżyła. Przemysłowiec zawiadomił policję o tym wypadku. Śledztwo sądowe wykazało, że szlachetne podłoże Madelaine Jamy było silniejsze, niż wszelka sugestja.

ROZMOWY „STAREGO DOKTORA“ ZE SŁUCHACZAMI SAMOTNYMI

Po dłuższej przerwie zabierze głos przed mikrofonem „Stary Doktor“, który kiedyś przemawiał w audycjach dla dzieci, również chętnie słuchany i przez dorosłych. Tym razem będą to rozmowy ze słuchaczami samotnymi w cyklu audycji, zatytułowanych „Rozmowy z przyjacielami“. Audycje te nadawane będą w ciągu trzech tygodni w każdą środę o godz. 19.35, poczynając od dnia 3 marca. Pierwsza z nich dn. 2. III. nosi tytuł „Samotność dziecka“, następna „Samotność młodości“ — dn. 9. III. i ostatnia „Samotność starości“ — dn. 16. III.



WTOREK. 1. marca.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół: „Cały świat Petronelce pomaga“ słuchowisko w opr. Ewy Szelburg-Zarembiły; 11.40 Eric Coates: Cztery drogi, sulta (Płyty); 11.57 Sygnal czasu, hejnał; 12.03 Audycja popołudniowa; 13.45 Pogadanka „Ogródki szkolne“ w opr. insp. E. Frączka; 13.55 Muzyka z płyt; 14.45 Władomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.05 „Czy wiecie, że...“ w opr. dr. Jana Rejzły; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 Zagadki muzyczne, audycja dla dzieci starszych w opr. Ady Artzt i T. Seredyńskiego; 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.15 „Zegnął, królu Zapuzele“, audycja muzyczno-słowna w opr. St. Roja; 16.30 Pogadanka aktualna; 17 „Podziemne Tatry“ pogad. wygl. dr. Jerzy Młodziejowski; 17.15 Orkiestra reprezent. Policji Państwowej pod dyr. W. Janiszewskiego; 17.50 „Głębokie rasy naszych zwierząt domowych“ pogad. wygl. dr. Teodor Marchlewski, prof. U. J.; 18 Z Warsz.: wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 „Pożegnanie Karnawału“. Wyk.: Orkiestra Jazzowa Tadeusza Pileskiego, refreny śpiewa Janina Fedorówna. W przerwie około 18.30 monolog Bochdana Brzezińskiego „Kłopoty Humoru“ wygl. Tadeusz Kondrat, art. dram. 18.55 Program na dzień następny; 19 „Z tekł Choehlika“ wleczór fraszek w opr. St. Wasylewskiego; 19.30 Polska twórczość chóralna (IX. audycja). W programie utwory St. Kazury i K. Sikorskiego w wyk. Kapeli Ludowej pod dyr. St. Kazury; 19.59 Pogadanka aktualna; 20 XXXI. audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich“: Feliks Roderyk Łabuński. Wyk.: orkiestra PR. pod dyr. G. Fitelberga, A. Szelebińska (śpiew), słowo wstępne dr. J. Frelheltera; 20.45 Dziennik wleczorowy i pogadanka aktualna; 21 Wleczornica taneczna. Wyk.: Mała orkiestra PR. pod dyr. Z. Górzynskiego. „Trójka Radłowa“ (refreny) oraz Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski (przypiewki); w przerwie o godz. 22.50 ostatnie wiadomości dziennika wleczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 18.10 Skrzynka techniczna w opr. red. Frenka; 18.25 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19 p. Kraków.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 14 „Jada ułani“ — marsze; 14.25 Płyty; 14.55 Główna lwowska; 15 Gawęda regionalna; 15.25 Władomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 18.10 „Mody“ w opr. St. Zielińskiej; 18.20 Płyty; 18.30 Władomości sportowe lokalne; 18.35 „Stawy pożarowo-rybne“ — pogad.; 18.45 „Na nartach przez Gorgany“ — pogad. J. Wachtla; 18.55 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13 Koncert życzeń; 13.15 Płyty; 14.25 Władomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.15 Radio do słuchaczy w opr. J. Tępy; 18.25 Recital skrzypcowy Józefa Cetnera; 18.45 Przemówienie Prezesa Śląskiej Izby Roln. Leona Smolki; 18.55 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 15 Poradnik sportowy lokalny; 15.05 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości głędowe; 15.30 p. Kraków; 18.15 Aktualności; 18.25 „Pisarze mówią o Łodzi“ — montaż literacki w opr. G. Timofiejewa; 18.55 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY

WIEN 12 Koncert; 15.15 Aud. dla dzieci; 19.25 Wielki bal w eterze.

MEDIOLAN 17.15 Recital fortep.; 19.30 Muzyka rozrywkowa; 21 Tr. z Teatru: Wleczór oper.

DROITWICH 18.20 Koncert zesp. banjonistów; 19.25 Pieśń Debussy'ego; 19.45 Utwory Schuberta; 20.50 Radiosenka, 21 Opery komiczne; 22.40 „Walla“ — aud. słowno-muzyczna; 23.30 Rosyjska muzyka fortepianowa.

PARIS PTT. 19.45 Pieśń szkockie Beethovena; 21.05 „Werther“ — opera Masseneta, nast. balet.

BRUKSELA FLAM. 18 Muzyka salonowa; 21 „Trzy walce“ — operetka O. Straussa.

RADIO ROMANIA 19.45 Koncert symfoniczny; 21.45 Koncert nocny.

„CZY WIECIE, ZE SA W OBIEGU FAŁSZYWE MONETY?“

Opowiedz przed mikrofonem krakowkiej rozgłośni Dr. J. Reguła z Dr. Franciszkiem Zastawniakiem we wtorek, dnia 1 marca o godz. 15.05. W ostatnim czasie często spotykamy się z żalami, że otrzymuje się fałszywe monety co naraża wielu ludzi nie tylko na straty, ale także na przykrości. Dr. Fr. Zastawniak przedstawi najważniejsze czasy odróżniające fałszywe pieniądze od prawdziwych i poda kilka łatwych sposobów rozróżniania ich.

DZIECIĘCE KOMPOZYCJE MOZARTA

Audycje wymienną do Lwowa poświęca Rozgłośnia Krakowska we środę dn. 2. marca o godz. 18.20 W. A. Mozartowi, który, zanim jeszcze przekroczył piąty rok życia komponował wartościowe utwory. W rok później, jako cudowne dziecko jeździł po stolcach Europy i zadziwiał niezwykłym darem improwizacji, zdumiewającą muzykalnością oraz oczarował dziecinną skromnością i prostotą. W ósmym roku życia skomponował swoją pierwszą symfonię a mając lat dwanaście pierwszą operę. Nim doszedł do lat dwudziestu uznany został za jednego z największych muzyków. Krakowska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Włodzimierza Ormlekiego wykona dwie symfonie Es-dur i B-dur a Celina Nadl odśpiewa arle sopranowe. Wszystkie te kompozycje pochodzą z najwczesniejszego okresu twórczości wielkiego mistrza.

24 PRELUDIA CHOPINA

GRA ZOFIA RABCEWICZOWA W RADIO

Koncert chopinowski, dn. 2 marca o godz. 21 obejmie tym razem 24 Preludia Chopina. Preludia te, o których pisano, że są „miniaturami na których wieczność wyrysowała się piętno“ — wykona Zofia Rabcewiczowa.

CHAOS W SZCZYTOWYM PUNKCIE

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

Kłódka nad przepaścią

Reorganizacja personalna w III-ciej Rzeszy — spotkanie w Berchtesgaden — dymisja Edena — mowa Hitlera — mowa Schuschnigga — film międzynarodowego życia rozwija się z błyskawiczną szybkością, za którą ani oko ani zmysł nie mogą nadążyć. Z kalejdoskopową zmiennością przesuwają się sytuacje, ledwo zdążyliśmy się oswoić z jednym zaskoczeniem, z jedną niespodzianką, a już życie — niewyczerpane w swej pomysłowości — dostarcza nam nowej. Umysł pracuje nad uporządkowaniem poszczególnych elementów sytuacji, nad wprowadzeniem do tego wszystkiego jakiegoś ładu, nad wyszukaniem jakiejś prawidłowości, która rządzi tym łańcuchem wydarzeń — ale praca ta okazuje się daremna, nowa niespodzianka burzy cały misternie skonstruowany gmach przypuszczeń, wyjaśnień i hipotez i w rezultacie wiemy tylko jedno, że jedynym niezmiennym elementem położenia jest jego ustawiczna... zmienność. Heraklitowska zasada „wszystko płynie“ jest jedynym określeniem obecnej sytuacji. Znajdujemy się w szczytowym punkcie chaosu, z dawnego porządku prawnomiędzynarodowego pozostały ruiny i zgliszcza, zarysy nowego porządku nie wyłoniły się jeszcze z mgławicy bezładu.

Znajdujemy się w przededniu próby zmontowania pierwszego filaru, na którym ten nowy porządek miałby się oprzeć. Mamy na myśli rokowania brytyjsko-włoskie, które stały się przyczyną dymisji Edena i głębiej sięgającego rozdzielenia w brytyjskiej opinii publicznej. Czy uda się ta próba przerzucenia mostu a raczej narazie — wąskiej kłódki, nad przepaścią, dzielącą oba bloki mocarstw? Zabawa w prorocтва nie jest w dzisiejszych czasach zbyt wdzięczna. Stwierdzić trzeba, że jeden z brzegów tej przepaści, ten, na którym znajdują się mocarstwa demokratyczne jest mocno podinyty, jego wewnętrzna zwartość jest rozluźniona. Czy można myśleć przeto o oparciu na takim gruncie jakiejś trwalszej, bardziej solidnej konstrukcji?

Francja nie może nadążyć

Anglia przestawiła z dnia na dzień linię swej polityki, deklarując równocześnie swą nienaruszoną solidarność z Francją. I tu dochodzimy z miejsca do pierwszej trudności. Może się bowiem łatwo okazać, że solidarność ta będzie czysto werbalna. Francja nie może bowiem z równą swobodą i szybkością dokonać przedstawienia zwrotnicy, jest bowiem związana znacznie silniej z Ligą, zbiorowym bezpieczeństwem i systemem swych zobowiązań sojuszniczych. To też Paryż nie może z miejsca wkroczyć na obronę przez Londyn drogę, musi zatem pozostać w tyle, względnie kroczyć po dawnej drodze. Tym bardziej, że trasa, wytyczona ostatnio przez Chamberlaina i Halifaxa może w ostatecznym efekcie poprowadzić do... rekonstrukcji paktu czterech, na którym Francja popiekała się już raz bardzo dotkliwie. Współpraca Paryż-Moskwa czyni dziś koncepcję „paktu czterech“ nie do przyjęcia dla Francji. Z drugiej zaś strony grozi Francji, że porozumienie Londynu z Rzymem i Berlinem dokona się bez niej a nawet — wbrew niej.

Około tych nieprzyjemnych ewentualności obracała się ostatnia debata zagraniczo polityczna w parlamencie. Starty się w niej dwie skrajne koncepcje: komunistyczna, by reakcją na angielski „zwrot“ była rozbudowa paktu z ZSSR i centrowa, broniąca przez b. premiera Flandin, (nawiasem mówiąc aspirującego do przyłączenia swej partii do obecnej koalicji rządowej, po wyeliminowaniu z niej komunistów), by z miejsca nawiązać kontakty z Berlinem na wzór kontaktów brytyjsko-włoskich. Oczywiście żadna z tych koncepcyj nie mogła się utrzymać w swej „czystej“ formie. Parlament akceptował linię Delbosa t. j. linię „złotego środka“. Z tej uchwały nie wiadomo je-

dnak, w jaki sposób w konkretnych kwestiach ukształtuje się francusko-angielska współpraca. W tej chwili na linii Paryż—Londyn odbywają się ożywione kontakty i sondaż (list Chamberlaina do Chautemps'a), których celem jest zabezpieczenie Francji przed przykrymi niespodziankami i zaskoczeniami.

Program rozmów Londynu z Rzymem

Ton prasy francuskiej wskazuje na to, że ostatnia „volta“ brytyjska była dla opinii francuskiej wielkim rozczarowaniem a nawet pewnego rodzaju — wstrząsem. Przypomina się, że Francja przez solidarność z Anglią zepsuła swe stosunki z Włochami, tak doskonale naprawione przez Lavalą, a z drugiej strony w okresie sankcji oddała Włochom ogromne przysługi dyplomatyczne. Jest niemałą ironią losu, że właśnie Francja miałaby dzisiaj zapłacić koszty zbliżenia między Londynem a Rzymem.

Podstawy tego zbliżenia nie są zresztą jeszcze ostatecznie sprecyzowane. Poza zgodą Włoch na redukcję sił „ochotniczych“ w Hiszpanii (w bardzo zresztą skromnych rozmiarach), żaden punkt przyszłych rokowań nie jest jeszcze ustalony. Nastąpi to po relacji, jaką lord Perth złoży w Londynie ze swych rzymskich rozmów. Rokowania obejmą oczywiście cały splot zagadnień Śródziemnomorskich (swoboda żeglugi w basenie śródziemnomorskim i u jego wyjść, uznanie imperium włoskiego, sprawa baz na Malcie, Cyprze, Pantellarii i Dodekanezie, stosunek sił flotowych oraz kwestia garnizonu w Libii). Wątpić natomiast należy, czy W. Brytania zgodzi się na wyciągnięcie sprawy Suez w obręb dyskusji, wszak byłoby to równoznaczne z przyznaniem się do utraty dominującej pozycji na drodze morskiej do Indii i wyznaniem niemocy. Sprawa wojny „radiowej“ na mużuhańskim Wschodzie pozostaje w zawieszeniu. Należy jednak wyrazić jedną zasadniczą wątpliwość: czy jest możliwym uzyskanie trwałej pacyfikacji w akwenie śródziemnomorskim jak długo trwa wojna w Hiszpanii, stwarzająca permanentną płaszczyznę tarć i antagonizmów?

Berlin kontynuuje ofensywę — Austria broni się

Wobec istnienia „osi Berlin—Rzym jest rzeczą logiczną, że próbie odprężenia na linii Londyn—Rzym musi towarzyszyć analogiczna próba na linii Londyn—Berlin (skoro wbiecie klina między partnerów osi nie powiodło się). Realizatorem zbliżenia do Berlina będzie nowy kierownik Foreign Office — lord Halifax. Z jego inspiracji odeszły do Berlina określone instrukcje dla ambas. Neville'a Hendersona, który ma przeprowadzić wszechstronne bada-

Hasła antyżydowskie niepopularne w Austrii

Wiedeń, 28. 2. ZAT. Ukazał się pierwszy numer nowego organu austriackiego Antisemitenbundu p. t. „Der Volksruf“ Pismo poświęcone jest wyłącznie propagandzie antyżydowskiej. W pierwszym numerze wysunięte jest żądanie wprowadzenia w Austrii ustawodawstwa rasowego na wzór Rzeszy Niemieckiej. W artykule wstępnym pismo uskarża się na niepopularność hasła antyżydowskich w Austrii.

Władze zakazały odbycia wiecu Antisemitenbundu, zwołanego do Baden koło Wiednia.

* * *

Wiedeń, 28. 2. ZAT. Korespondent ZAT-nej dowiaduje się ze źródła miarodajnego, iż nie odpowiadają prawdzie doniesienia prasy zagranicznej, jakoby rząd austriacki miał rozważać sprawę wyeliminowania dziennikarzy żydowskich z prasy austriackiej.



nie terenu i obecnych możliwości. W przyszłym miesiącu ma zjechać do Londynu v. Ribbentrop, do tego czasu wiele rzeczy powinno ulec wyjaśnieniu.

Narazie aktywność dyplomacji niemieckiej koncentruje się w dalszym ciągu w Europie środkowej. W stosunkach z Austrią opada powoli w Berlinie fala entuzjazmu, wywołanego spotkaniem w Berchtesgaden. Rząd wiedeński nałożył mocną hamulce na aktywność żywiołów „nazistycznych“ o mowa Schuschnigga była mocną, zdecydowaną afirmacją austriackiej woli samodzielnego życia i decydowania o własnym losie. To też berlińskie komentarze tchną chłodem i rezerwą. Prawem reakcji komentarze stolic zachodnich oraz Pragi pełne są sympatii, dziś można już stwierdzić, że Schuschnigg przyczynił się do uspokojenia alarmistycznych nastrojów, jakie od 12-tu lutego panowały w niektórych stolicach.

Jeśli wiadomość, iż na zaproszenie specjalnego wysłannika Mussoliniego posła Salady, Schuschnigg ma wkrótce przybyć do Rzymu, okaże się prawdziwą, będzie to dalszym dowodem, iż austriacka niepodległość nie jest jeszcze ostatecznie wydana na łup swastyki. Odprężenie w stosunkach z Londynem pozwoli Rzymowi wzmocnić — straż nad Brennerem. Wszystko wskazuje na to, że na punkcie Austrii Włochy poczyniły Niemcom już maksimum ustępstwa i tego „limitu“ przekroczyć nie zamierzają.

Doroczna gościna Goeringa w Polsce leży na linii rozwoju stosunków polsko-niemieckich a bliska wizyta min. Becka w Rzymie pozostaje również w doskonałej harmonii z całokształtem polityki obecnego kierownictwa ulicy Wierzbowej. Niemniej fakty te dobrze ilustrują ogólną tendencję rozwoju obecnej sytuacji.

Dalekowschodnie skróty

Brak miejsca pozwala nam jedynie na skrótowną sygnalizację czterech doniosłych wydarzeń na Dalekim Wschodzie: uznanie Mandżukuo przez Rzeszę niemiecką; ogólną mobilizację w Japonii, przy której to sposobności ujawniły się jednak silne nastroje opozycyjne w parlamencie tokijskim; pierwszą ofensywną akcją lotnictwa chińskiego w postaci nalotu na Formozę; a wreszcie odwołanie dotychczasowego dowódcy armii japońskiej w Chinach, brutalnego żołdaka — gen. Matsui. Z. R.

Układ między Jointem a Zjednoczoną Akcją Palestyńską w Ameryce

Nowy Jork, 28. 2. ZAT. Prezes kampanii Jointu, rabin Jonah B. Wise, i prezes Zjednoczonej Akcji Palestyńskiej w Stanach Zjednoczonych, rabin A. H. Silver, komunikują, że między kierownictwami obu akcji zbiorowych zawarta została umowa w sprawie wspólnych kampanii, przy czym 60 proc. zebranych sum przyznanych będzie Jointowi, zaś 40 proc. Akcji Palestyńskiej. Umowa nie dotyczy akcji zbiorowych, które — aczkolwiek przeznaczone bądź dla potrzeb ogóln żydowskich poza Ameryką, bądź na cele palestyńskie — są prowadzone przez instytucje, nie należące do kierownictwa Jointu, względnie Akcji Palestyńskiej.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przestępstwo z powodu niezapłacenia czeku postdatowanego

Artykuł dyskusyjny.

Czy wystawca czeku postdatowanego, przed stawionego do zapłaty przed datą wystawienia odpowiada za przestępstwo z art. 61 prawa ckeowego, jeśli trasat nie uskutečnił zapłaty tegoż czeku? Zagadnienie tak sformułowane — jest nietylko dla sfer handlowych i przemysłowych bardzo doniosłe, ale także aktualne dla sfer prawnych pod rządym nowego prawa czekowego z 1936 r., bo problem ten jest w literaturze prawnej i praktyce sądowej często omawiany i dotychczas definitywnie nierozstrzygnięty.

Czek postdatowany jest to czek, w którym wystawca wypisał datę wystawienia późniejszą od daty faktycznego wręczenia czeku. Zachodzi pytanie, czy wystawca, który taką czek postdatowany, w najlepszej nawet wierze wręcza odbiorcy, odpowiada karnie, jeżeli odbiorca lub dalszy posiadacz, wbrew zawartemu na wet porozumieniu przedstawi go do zapłaty — przed datą wystawienia podaną na czeku, która w myśl przepisu prawa czekowego jest równocześnie datą płatności i nie uzyska zapłaty z powodu braku pokrycia. Zdaniem moim wystawca odpowiada wówczas karnie z art. 61-go Prawa Czekowego, w myśl którego „kto wystawia czek nie mając u trasata (bankiera) po potrzebnego funduszu do rozporządzenia lub po wystawieniu czeku rozporządza pokryciem, jeżeli skutkiem tego zapłata nie nastąpiła, podlega karze więzienia do lat dwóch i grzywny do 200.000 lub aresztu do lat dwóch i grzywny do 200.000 zł, jeżeli sprawa działał nieumyślnie, podlega karze aresztu do 3-ch miesięcy, lub grzywny do 5000 zł“.

Kwestia ta, jak wspominałem, jest w nauce sporna i orzecznictwo dotychczas w tej kwestii definitywnie się nie wypowiedziało. Zdaniem niektórych komentatorów, jak prof. Wróblewski i dra Rosenblütha wystawca czeku postdatowanego nie odpowiada karnie z cytowanego przepisu, jeśli posiadacz przedstawił taki czek do zapłaty przed datą wystawienia i nie otrzyma zapłaty z powodu braku pokrycia. — Autorowie ci podnoszą, że w tym przypadku, nie można przypisać winy wystawcy, — skoro czek przedstawiony do zapłaty wcześniej, niż według woli wystawcy miał być wystawiony. Zapatrywaniu temu mimo powagi autorów — nie można przyznać racji, bo nie znajduje ona należytego uzasadnienia w prawie Czekowym, ani w prawie karnym, z którym to zagadnienie się łączy.

W myśl bowiem art. 28 ust. 1. prawa czekowego, czek płatny jest zawsze za okazaniem w myśl zaś ustępu 2 tego artykułu czek postdatowany płatny jest w dniu przedstawienia bez względu na datę wystawienia i brak zapłaty uzasadnia zwrotne poszukiwanie tj. regres do poprzedników i wystawców. Cytowany przepis ustawy czekowej wzięty z jednolitego projektu konwencji genewskiej, zmierza do wyeliminowania z obrotu czeków postdatowanych, których gospodarcza szkodliwość jest powszechnie uznawana. Czek z natury swej i przeznaczenia spełniać ma funkcję pieniądza i jako taki jest środkiem płatniczym, a nie kredytowym jak np. weksel. Czek więc jest surogatem pieniądza i krąży w obiegu zamiast gotówki. Dlatego też nie można zgodzić się z zapatrywaniem dra Rosenblütha, że przestępstwo z art. 61 prawa czekowego jest przestępstwem przeciwko mieniu, aczkolwiek skutek przestępny polega na niezapłaceniu czeku. Naprowadzone wyżej okoliczności przemawiają raczej za tym, że przestępstwo z art. 61 prawa czek. jest przestęp-

stwem przeciwko zaufaniu bezpieczeństwa obrotu. Dowodzi tego także fakt, że konwencja genewska, na której wzorowane jest nasze prawo wekslowe i czekowe, nie zawiera sankcji karnej za brak pokrycia czeku, pozostawiając unormowanie tej kwestii poszczególnym państwom. Skoro ustawodawca nasz zagroził karą, wystawianie czeków bez pokrycia, to miał na względzie właśnie tę doniosłą funkcję gospodarczą jaką spełnia czek w obrocie jako surogat pieniądza. Sankcja karna zmierza do nadania czekom tego zaufania, jakie posiadają np. nasze bilety bankowe emitowane przez Bank Polski, które pod względem prawnym mają charakter przekazu wystawionego przez Bank Polski jako trasata na siebie samego, w którym Bank zobowiązuje się wypłacić równowartość w złocie każdemu okazicielowi banknotu. Przemawia zresztą za tym zapatrywaniem także wykładnia logiczna ustawy czekowej. Art. 61 prawa czekowego zagrażając karą wystawie nie czeku bez pokrycia, odpowiada art. 51 dawnego prawa czekowego, który w ustępie 2-gim zawierał postanowienie, w dle którego wystawca nie odpowiadał karnie za brak pokrycia, jeżeli wystawiając czek miał uzasadnioną podstawę do liczenia na pokrycie w chwili przedstawienia a brakło go z przyczyn od niego niezależnych. Art. 61 nowego prawa czekowego nie zawiera podobnego postanowienia. Przestępstwo z art. 61 jest występkiem, który może być obecnie popełniony a) umyślnie lub b) nieumyślnie.

Ad a) za występki umyślny będzie odpowiadał wystawca gdy świadomie wystawia czek bez pokrycia, wręczy go odbiorcy, wiedząc że tenże z powodu braku pokrycia zapłaty nie otrzymana, ad b) Za występki nieumyślny będzie odpowiadał wystawca jeżeli włączając czek odbiorcy liczy się wprawdzie z tym, że sprawa może nie otrzymać zapłaty, bo nie ma pokrycia w chwili wydania czeku, ale przypuszcza, że do dnia przedstawienia wystara się o pokrycie, oraz także wtedy, gdy nie liczy się nawet z brakiem pokrycia, choć mógł lub powinien był przewidzieć, że czek nie zostanie pokryty.

Z powyższych wywodów wynika, że w każdym razie odpowiedzialność wystawcy za występki nieumyślny w razie stwierdzenia braku zapłaty czeku postdatowanego, jest w zupełności uzasadniona, bo niewątpliwie wystawca mógł, względnie powinien był liczyć się z tym, że odbiorca lub następny posiadacz wbrew nawet zawartemu porozumieniu się z wystawcą, a tym bardziej gdy porozumienia wyraźnego w tym kierunku nie było, że przedstawi go do zapłaty przed datą wystawienia wypisaną na czeku, skoro art. 28 prawa czekowego wyraźnie mu na to zezwala. Odmienna wykładnia mi jałaby się z intencją ustawodawcy i celem czeku. Stanowisko wyżej przedstawione podziela między innymi także Peiper w artykule umieszczonym w „Głosie Prawa“ z roku 1937. Nr 3—4 str. 177 i nast. oraz Szczygielski w Encyklopedii Prawa Prywatnego CVII i nast.

Inaczej przedstawia się sprawa przy czekach niezupełnych (in blanco) i przy czekach przekazowych i przelewowych używanych w obrocie żyrowym PKO.

Pierwszy, tj. czek blankowy, którym w ogóle nie wypisano daty wystawienia lub sumy czekowej nie posiada w chwili wystawienia — wzgl. wręczenia wszystkich znamion czeku, wobec czego wystawca takiego czeku w razie braku pokrycia karnie nie odpowiada. Czeki zaś przekazowe i przelewowe PKO nie są w o-

POD KĄTEM OSTRYM

* * *

„Narodowa Agencja Informacyjna“ podająca materiał dziennikarski, spreparowany na smaku endecko-oenerowski przynosi w ostatnim biuletynie następującą notatkę:

„Akcję pikietową w Warszawie przerwano, jak się okazuje na interwencję... urzędów skarbowych. Pikietowani kupcy żydowscy odmawiali płacenia podatków, tłumacząc się tym, że wskutek pikietowania nie mają żadnych zarobków“.

Notatkę tę agencja zaopatrzyła tytułem: „Żydzi wzięli się na sposób“. Gdyby więc np. pikietarze pobili kupca żydowskiego, który pod razami patkarzy padłby nieprzytomny na ziemię i wywołał zamieszanie — endecy powiedzieliby prawdopodobnie, że Żyd „wziął się na sposób“ i swą znaną niełojalność do kraju wyraził w formie dajmy na to — zatamowania ruchu ulicznego.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOZOWA

Kraków 28. 2. Pszenica 80% ziarn. szklit. 20 — 30.50, jednolita (dworska) czerw. 28.25 — 28.50, biała 28.25 — 28.50, zbierana (targowa) 27.50 — 27.75, tyto jednolite (dworskie) 22.25 — 22.50, zbierane (targowe) 21.40 — 21.60, jęczmień jednolity (dworski) 21 — 22.25, przemysłowy 18.75 — 19.25, pastewny 18.50 — 18.75, owies jednolity (dworski) 22.50 — 23.50, zbierany (targowy) 20.25 — 20.75, zadeszczony 19.75 — 20, mąka pszenna 0.50% 42.75 — 45.75, 0.50% 42.50 — 43.75, 0.65% 39 — 40, razowa 0.95% 23 — 23.50, 20-65% 37 — 37.75, 50-65% 31 — 32, pastwana 17.50 — 17.75, mąka żytnia z okr. krakowskiego 0.50% 34 — 34.25, 0.65% 32.50 — 32.75, razowa 0.95% 26.50 — 26.75, 50-65% 23 — 23.50, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.50% 24.50 — 25.50, 0.65% 23 — 23.50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

Poznań 28. 2. Ceny orientacyjne: tyto 20.25 — 20.50, owies pierwszy standart 20.25 — 20.75, owies drugi standart 19.25 — 19.75, mąka żytnia pierwszy gatunek 0.50% 30.50 — 31.50, mąka żytnia gat. 0.65% 23 — 24, reszta notowań bez zmiany. Tendencje i obroty: pszenica 65 — spokojna, tyto 631 — spokojna, jęczmień 105 — spokojna, owies 15 — lekko entykowa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa 28. 2. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 112 — 111 1/4, Cukier 36.50, Starachowice 29.65, Węgiel 32 1/4. Papiery procentowe: 3% premiova poś. inwestycyjna I. em. 83.63 — 83.88, II. em. 83.88, 3% premiova poś. inwestycyjna seryjna I. em. 93, II. em. 93, 5% poś. konwersyjna 69.25, 5% poś. konwersyjna kolejowa 67.50, 4% poś. konsolidacyjna grube 68 — 68 1/2, drobne 68, 4% poś. dolarowa (dolarówka) 43.20 — 43.25, 4 1/2% poś. wewnętrzna grube 66.25 — 66. Tendencja mocniejsza. Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany. Dewizy: Belgia 89.50 — 89.72 — 89.28, Holandia 295.40 — 294.—, Londyn 36.47 — 36.40, Nowy Jork cack 5.26 7/8 — 5.25 5/8, Nowy Jork telegraficzny 5.37 1/8 — 7/8, Oslo 132.95 — 132.52, Paryż 17.27 — 17.17, Praga 18.50 — 18.45, Sztokholm 136.45 — 136.11, Szwajcaria 123.00 — 121.20, Berlin 99.25 — 98.75. Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn 28. 2. Cynk 14 11/16 — 12 1/16, 14 12/16 — 7/8, cyna 186 5/8 — 7/8, 186 1/4 — 1/4, straits 198 1/4, ołów 15 1/4 — 9 1/4, 15 7/16 — 1/2, miedź 40 1/4 — 7/8, 41 — 1/16 elektrolit 44 1/4 — 45 1/4, złoto 189.9.

góle czekami w rozumieniu prawa czekowego, zaczem nie mnają doń w ogóle zastosowania przepisy prawa czekowego. Natomiast czeki kasowe PKO jako posiadające wszystkie znamiona czeku, podpadają pod przepisy prawa czekowego, a w szczególności odnoszą się doń sankcje cywilne i karne w razie braku pokrycia.*)

Dr. ARNOLD THALER.

*) Zob. bliżej o tym „Komentarz do Prawa Wekslowego i Czekowego“ w opracowaniu dra A. Glassnera i dra A. Thaler. Kraków, nakł. Leona Frommera 1938.

CZYSTY DOCHÓD NA RZECZ ŻYD. FUNDUSZU NARODOWEGO
przeznaczony jest z Dancelngu Reprezentacyjnego, rządza-
nego staraniem Dyrektora z. F. N. we czwartek, dnia
1^o marca br., w dancelng-barze „Cyganeria”. Początek
o godz. 22. Orkiestra Henryka Golda. Pełny, rewelacyjny
program kabaretowy. 1335t

Prezes kahału pod zarzutem obrazy narodu polskiego

Wyrok skazujący na podstawie oskarżenia -- Żydówki

Niezwykły proces o obrazę narodu polskiego toczył się wczoraj — jak już donieśliśmy — przed sądem okręgowym w Krakowie przed sędzią dr Konopką. Na ławie oskarżonych zasiadł Baruch Grajower, prezes gminy wyznaniowej żydowskiej w Chrzanowie, oskarżony o obrazę narodu polskiego. O sprawie tej pisaliśmy już w swoim czasie. Niezwykłość jej polega na tym, że akt oskarżenia opiera się na zeznaniach Żydówki, niejakiej Freidy Silbiger, zamieszkałej w Chrzanowie.

Oskarżony Grajower nie przyznał się do winy. W zeznaniach swych Grajower podał, że mąż Silbigerowej składał w 1936 r. dwukrotnie podania do zarządu gminnego o posadę. Gdy podania spotkały się każdorazowo z odmową, Silbigerowa przybyła do jego mieszkania i zastawszy tylko żonę oskarżonego, zagroziła jej, że z powodu odmówienia podania męża, krew się poleje. Wkrótce potem Silbiger przybył do lokalu zarządu gminnego, gdzie urządził awanturę, nie szczędząc pogroźek pod adresem prezesa Grajowera.

W marcu 1937 roku Silbigerowie spotkali Grajowera na ulicy i dotkliwie go pobili. Grajower złożył doniesienie do policji, w wyniku którego sąd skazał oboje Silbigerów po dwa miesiące aresztu.

Na rozprawie tej Silbigerowa nie wspomniała o tym, aby Grajower w czasie gdy napadnięty został na ulicy przez Silbigerów, użył nieodpowiednich słów. Dopiero później Silbigerowa złożyła doniesienie na policji, że Grajower, będąc napadniętym, użył publicznie słów łączących Rząd Rzplitej. Następnie przesłuchana ponownie, Silbigerowa wzmocniła swe zarzuty, dodając, że Grajower dopuścił się również obrazy narodu polskiego.

W rezultacie tych oskarżeń Grajower stanął przed sądem, gdzie złożył wyżej przytoczone zeznania. Ponad to złożyli zeznania świadkowie chrześcijanie Smilek i Guenther, którzy zaprzeczyli zarzutom Silbigerowej. Zgłoszone przez obrońcę adw. Arnolda dowody, w postaci opinii miejscowych władz i instytucji o dobrej opinii oskarżonego jako człowieka i obywatela, nie zostały przez sąd dopuszczone.

Sędzia dr Konopka ogłosił wyrok, skazujący osk. Grajowera na 10 miesięcy bezwzględnej więzienia. Sąd uznał w motywach zeznania Silbigerowej za wiarygodne, natomiast nie dał wiary zeznaniom świadków Smilka i Guenthera. Obrońca zapowiedział apelację. Proces odbędzie się zatem ponownie przed krakowskim sądem apelacyjnym.

Roześmlana, rozsolewana,
roztąńczona ulubienca
wszystkich

MARTA EGGERTH

UBOSTWIANA

w świetnej
komedii
wiedeńskiej

Śmiertelna walka w mieszkaniu lekarza

Dwóch włamywaczy poniosło śmierć

Z początkiem października ub. r. policja w Skawinie otrzymała wiadomość o przygotowywanym włamaniu do mieszkania lekarza w Skawinie, dr Jerzego Polańskiego. Uprzedzono o tym właściciela mieszkania, a komendant miejscowego posterunku, Jan Kawa wraz z dwoma posterunkowymi urządził zasadzkę w mieszkaniu. Po północy zbliżyło się do domu lekarza trzech osobników. Jeden z nich pozostał na czatach. Jak się następnie okazało, był to Antoni Wyroba, który miał przygotowany w jednej ręce żwir- by uderzeniem w okno zaalarmować współników, a w drugiej ręce miał naładowany 8-strzałowy rewolwer. Włamywaczami byli Jan Bieda i Wojciech

Piekarski.

Włamywacze dostali się do mieszkania, lecz tu spostrzegli, że są osaczeni. Dobyli rewolwerów i poczęli strzelać. Policjanci również użyli broni. W wyniku strzelaniny obaj złodzieje zostali ciężko ranni i nazajutrz, w szpitalu zmarli. Wyroba, który stojąc na czatach, znajdował się poza budynkiem, zdołał zbiec. Wszczęte dochodzenia policyjne pozwoliły jednak ująć go już po dwóch dniach.

Wczoraj Wyroba stanął przed sądem okr. dr Bobilewiczem oskarżony o usiłowanie kradzieży. Rozprawa zakończyła się wyrokiem, skazującym Wyrobę na 4 lata więzienia.

czwartek dnia 3 marca o godz. 8 wieczorem w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 5.

— **OSTATNIE DNI „ CZARODZIEJKI ” W TEATRZE ŻYD. BOCHEŃSKA 7.** Dziś powtarza znakomity zespół Warszawski z Diną Halpern i Maksymem Bożykiem na czele wielkie widowisko wg. Goldfadena w przeróbce I. Mangera „Czarodziejka”. Piękne to widowisko tryskające humorem i melodyjnością podbiło Kraków. Początek o godz. 8.45. Przedprzedaż biletów w f-e Fischhab, Grodzka 46. a od 7-mej przy kasie teatru. Zniżki ważne.

— **JUTRO EUGENIUSZ BODO W „BAGATELI”.** Jutro we środę 2 bm. rozpoczyna gościnne występy w teatrze „Bagatela” znany artysta filmowy Eugeniusz Bodo na czele własnego zespołu w świetnej komedii muzycznej p. t. „Ciotka Karola”. Wrzędstawienia odbywają się 2 razy dziennie od godz. 7 i 9-ej wieczór.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we wtorek, po cenach niższych utwor T. Dostojewskiego „Sen wujaszka” w reżyserii W. Radulskiego. W sztuce udział biorą: J. Karhowski (rola główna), J. Korecka, R. Pawłowska, E. Jaworska, T. Burnatowicz, W. Woznik, E. Dankiewiczówna, A. Kłońska, M. Kierzkowa, M. Mrowińska, I. Osuchowska, J. Romowicz i in. „Sen wujaszka” powtórzony będzie w czwartek. Jutro w środę, po cenach niższych, „Mężczyznom lepiej” komedia P. Barabasa, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego, w premierowej obsadzie.

— **„W MALYM DOMKU”** — od dwudziestu blisko lat nie grana w Krakowie, jedna z najcharakterystyczniejszych sztuk dla twórczości dramatycznej T. Rittnera dana będzie w sobotę, dnia 5

bm. łącznie z uroczystością obchodu trzydziestolecia pracy scenicznej Józefa Karhowskiego, zasłużonego reżysera i aktora teatru krakowskiego. „W małym domku” jest jednym z nielicznych utworów polskich, grywanych z powodzeniem na wielu scenach niemieckich i austriackich i należących od dawna do żelaznego repertuaru wiedeńskiego Burgteatru. Próby pod kierunkiem jubilata odbywają się od dłuższego czasu.

Teatr żydowski

Wtorek: g. 8.45 wiecz. „Czarodziejka”.

Teatr im. J. Słowackiego

Wtorek: godz. 8 wiecz. „Sen wujaszka”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Pościg za kawalerem” i „Bohaterowie morza”.

APOLLO: „Romans szulera” (Sacha Guitry i Jacqueline Delubac).

ATLANTIC: „Yoshivara” (Sessue Haykawa) i „Panna Piotruś”.

BAGATELA: „Gwiazda Riwiery” i rewia: „Wesołe koszary”.

PROMIEŃ: Muzyka dla ciebie (Magda Schneider, Hans Söhnker).

STELLA: „Pan redaktor szaleje”.

SZTUKA: „Książę X”

UCIECHA: „Michał Strogow” (Anton Walbrook).

WANDA: „Zatańczymy” (Fred Astaire i Ginger Rogers).

KRONIKA

MARZEC

Wschód słońca
6 g 21 m

1

Zachód słońca
5 g 12 m

WTOREK

28 Adar 5698

Oznaczanie na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych

Zarząd Miejski przypomina obowiązek odpowiedniego oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych. W zewnętrznym oznaczeniu należy uwidocznic dokładnie i czytelnie imię i nazwisko lub firmę przemysłowca oraz rodzaj prowadzonego przemysłu i to w sposób, wykluczający wszelką wątpliwość, czy chodzi o przemysł wytwórczy, handlowy lub usługowy.

Uwidocznione imiona i nazwisko oraz rodzaj prowadzonego przemysłu muszą się zgadzać z imionami i nazwiskiem oraz rodzajem przemysłu, podanymi w zgłoszeniu przemysłu, w podaniu o udzielenie koncesji, lub też we wpisie firmy do rejestru handlowego. Przedsiębiorstwa, prowadzone przez osoby prawne, należy oznaczyć na zewnątrz przez uwidocznienie zarejestrowanej firmy.

W najbliższych dniach przeprowadzona zostanie na terenie miasta najściślejsza kontrola oznaczeń zewnętrznych przedsiębiorstw przemysłowych. W razie stwierdzenia nienależytego oznaczenia przemysłu na zewnątrz, winni zostaną surowo ukarani niezależnie od zastosowania środków przymusowych.

Dziś „Bal Maskowy” S. D. K.

W dniu dzisiejszym Kraków pożegna księża karnawału na wielkim „Balu Maskowym” Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich.

Artystycznie przyozdobione wnętrza sal Grand Hotelu zapelnia się doborową publicznością, która weźmie udział w licznych imprezach, przygotowywanych przez Komitet wykonawczy balu.

W dniu dzisiejszym odbywa się dodatkowo wydawanie zaproszeń w gmachu „J. K. C.” na I piętrze w godzinach od 10 do 13. — O tejże porze przedprzedaż biletów wstępu w cenie: jednoosobowy 4 zł., familijny na 4 osoby 12 zł., akademicki 2 zł.

Komitet przypomina, że początek balu naznaczono na godz. 22. Od 23.30 do 24 odbędzie się transmisja radiowa fragmentów balu, które nada radiostacja krakowska O godz. 24 zdjęcie masek i wejście „Sledzia w masce” z orszakami. O godz. 1 wybór królowej i króla balu. O godz. 2 kotyln z konkursem tańca. W międzyczasie liczne niespodzianki.

— **Z. A. K. M. K.** urządza w dniach od 15 do 21 marca br. wystawę fotografii. Zgłoszenia tel. 182-13 codziennie między godz 16—17.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

JÓZEF KAMEN W KRAKOWIE

Po wielkich sukcesach za granicą przyjeżdża do Krakowa jeden z najznakomitszych i najulubieńszych aktorów żydowskich Józef Kamen, który wystąpi w jednej z sal tutejszych tylko na jednym wieczorze, w programie zupełnie nowym i nieznanym jeszcze tutejszej publiczności.

Występ tego znakomitego aktora wywołał wielkie zainteresowanie. W środę, dnia 2 marca Józef Kamen występuje w Nowym Targu w sali Czytelni żyd.

RACHEL, WIELKA TRAGICZKA ŻYDOWSKA NA SCENIE FRANCUSKIEJ

Z powodu trudności natury technicznej nie mógł się onegdaj odbyć odczyt p. Izaka Sterna o Rachel, wielkiej tragiczce żydowskiej na scenie francuskiej. — Odczyt p. Sterna odbędzie się we

Sytuacja gospodarcza Polski w oświetleniu Banku G. K.

Warszawa, 28. 2. PAT. Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w styczniu r. b.

W związku z sezonowym ograniczeniem inwestycji i prac w budownictwie, nastąpił w styczniu spadek wytwórczości w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjnym.

Ogólny jednak stan produkcji przemysłowej utrzymał się na wysokim poziomie

dzięki wzrostowi zatrudnienia w działach, które już w tym miesiącu przystąpiły do zwiększonej produkcji sezonowej. Mniejszą wytwórczość niż w grudniu wykazało hutnictwo żelazne, przekraczając jednak nadal o kilkanaście procent stan produkcji z okresu najwyższej koniunktury. Zmniejszyło się również zatrudnienie w przemyśle mineralnym oraz w niektórych działach przemysłu metalowo-przetwórczego, natomiast fabryki maszyn i narzędzi pracowały bardzo intensywnie. Lekki wzrost produkcji nastąpił w przemyśle chemicznym, podniosło się również zatrudnienie w przemyśle drzewnym w związku z większym dowozem do tartaków. Przemysł włókienniczy rozpoczął w styczniu produkcję na sezon letni, zwiększając uruchomienie zakładów. Silny wzrost zatrudnienia wykazał jednocześnie przemysł odzieżowy. Wydobycie węgla — mimo spadku wywozu — lekko wzrosło, gdyż zbyt węgla w kraju, zwłaszcza na cele opałowe, był wyższy.

Wobec wstrzymania prac przy robotach publicznych, oraz lekkiego spadku ogólnego stanu zatrudnienia w przemyśle,

liczba zarejestrowanych bezrobotnych

wykazała w styczniu, jak co roku, dość znaczny wzrost.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym, po wyższym w grudniu, doznały w styczniu osłabienia.

Zmniejszyły się również obroty towarowe z zagranicą, zwłaszcza po stronie wywozu, wskutek czego

biernie saldo bilansu zwiększyło się.

Mniejsze rozmiary, poza wywozem drzewa i wyrobów hutniczych, osiągnął również wywóz produktów rolniczych, gdyż przy niewielkim nadal wywozie ziemiopłodów zmniejszył się w styczniu eksport artykułów hodowlanych.

Pod wpływem mniejszych obrotów gospodarczych oraz znaczniejszych rezerw finansowych przedsiębiorstw, zwłaszcza większych, zapotrzebowanie gotówkowe było w styczniu słabsze, wskutek czego

operacje kredytowe banków zmalały

przy znacznie niższym niż w końcu roku wykorzystaniu kredytów w instytucji emisyjnej. Płynność rynku pieniężnego była nadal duża, do czego przyczyniał się trwający zwykły ruch wkładów, zwłaszcza oszczędnościowych. Obniżka oprocentowania wkładów powodowała częściową zmianę wkładów bezterminowych na lokaty terminowe, celem uzyskania wyższego oprocentowania. Przeprowadzona w końcu roku obniżka ceny kredytów

wpłynęła również na potaniecie pieniądza na prywatnym rynku pozabankowym,

nie przyczyniła się natomiast, jak dotąd, do większego ożywienia obrotów papierami wartościowymi, mimo, że kursy walorów, zwłaszcza akcyj, w styczniu zwykowały.

KRONIKA ŁÓDZKA

Za bicie żydów

Łódź, 28. 2. (G) W dniu dzisiejszym 40 letni Adolf Juszczyk skazany został przez Sąd Grodzki za bicie przechodniów żydowskich w stanie nietrzeźwym na 7 dni bezwzględego aresztu.

I Bereza nie pomogła...

Łódź, 28. 2. (G) Znany przemysłowiec z Żelazki Józef Juszczyk, który za złośliwe i systematyczne uchylanie się od wykonywania umowy zbiorowej przesiedział już 6 tygodni w Berezie, został znowu oskarżony o zatrudnianie dwóch nieletnich dziewczynek w wieku lat 8 i 10 lat.

—00—

Walka z bandytyzmem w Rumunii

Czerniowce, 28. 2. PAT. „Extrapost“ donosi, że policji z Ploeszt udało się wykryć niebezpieczną bandę złodziejską, która od dłuższego czasu operowała na drodze Ploesti — Chitila, napadając na jadące z towarami auta i wozy. Aresztowano 53 osoby, w tym 24-ch kupców z Ploest, również zamieszanych w tę aferę.

W Botoszanach wyłapano inną szajkę bandycką, która również napadła na drogach. Członkowie bandy zeznali, że na czele bandy stał b. sędzia gminny, Constantin Manoliu.

—00—

Japończycy nie znają pardonu...

Tokio, 28. 2. PAT. Ag. Domei donosi, że na froncie na południe od kolei Tientsin—Pukou 1000 Chińczyków, którzy zbiegli na dżonkach, zostało przez artylerię japońską zatopionych.

Odwet za bombardowanie Formozy

Szanghaj, 28. 2. (R) W odwet za nalot samolotów chińskich na Formozę lotnictwo japońskie bombardowało onegdaj prawie wszystkie ważniejsze centra w Chinach.

* * *

Tokio, 28. 2. Agencja Domei donosi: Wojska japońskie zdobyły miejscowość Liufen, położoną o 190 km. na południowy zachód d Taiyantu, stolicy prowincji Szansi. W odległości 12 km. na połudn. zach. od Liufen skoncentrowanych jest 100 tysięcy żołnierzy chińskich, broniących dostępu do południowej części prowincji Szansi.

Oddział sowiecki na terytorium Mandżurii

Tokio, 28. 2. (R) Główna kwatera armii koreańskiej komunikuje: Dnia 25 bm. oddział wojsk sowieckich w składzie około 100 żołnierzy piechoty i kawalerii wkroczył na terytorium Mandżurii w pobliżu góry Numi w okręgu Czientao, Część oddziału wycofała się 26 bm., pozostała część znajduje się jeszcze na terytorium Mandżurii. Dwa sowieckie samoloty przeleciały granicę mandżurską w pobliżu Tumentoe.

Patrole japońsko-mandżurskie zdwoiły czujność na granicy.

za pośrednictwem Andrzeja Domagały, handlarza nierogacizną we wsi Chełm (olkuskie) i Romana Kiwiora z Olkusza. Domagała płacił fałszyfikatami gospodarzom za zakupioną od nich nierogaciznę.

Zarówno Urbana jak i Kiwiora i Domagałę policja aresztowała, przy czym od wszystkich odebrano kilkanaście sztuk fałszywych banknotów 100-złotowych. Ponadto u Urbana znaleziono aparat i materiał do fałszowania banknotów.

Prowadzone są dalsze energiczne dochodzenia, zachodzi bowiem podejrzenie, że znaczną ilość nierogacizny kupiono za fałszywe banknoty 100-złotowe.

Fałszyfikaty wykonane są dość artystycznie i są trudne do rozpoznania. Jedyne gatunek papieru może wzbudzić podejrzenie, gdyż na fałszyfikatach odbite są nawet znaki wodne.

Obfity program najbliższego posiedzenia Sejmu

Warszawa, 28. 2. (Sin) Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu, zwołanego na 3 bm. na godz. 10 rano jest b. obfity i zawiera 20 punktów.

Na pierwszym punkcie znajduje się pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw, a mianowicie o zmianie granic województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego i warszawskiego oraz o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o uposażeniu wojska i marynarki wojennej.

Drugi i trzeci punkt zawiera pierwsze czytanie 13-tu projektów ustaw, złożonych przez posłów. Są to przeważnie ustawy o charakterze gospodarczym, m. in. projekt złożony przez pos. Mirskiego, zawierający nowelę do rozporządzenia o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, pos. Krzeczunowicza — nowela do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności funduszu obrotowego reformy rolnej, dalej projekt poselski Wł. Wójtowicza w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego „Port w Gdyni“, nowela do ustawy o wykonaniu reformy rolnej, złożona przez pos. Szetelę i szereg innych.

Dalsze punkty zawierają sprawozdania komisji sejmowych. M. in. rozpatrzy Sejm uchwały przez komisje następujące projekty ustaw: o powszechnym obowiązku wojskowym, o utworzeniu wydziału rolniczego w Uni-

wersytecie Stefana Batorego w Wilnie, o nadaniu katolickiemu Uniwersytetowi lubelskiemu pełnych praw państwowych szkół akademickich, nowelę złożoną przez pos. Kopia do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, o przekształceniu Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Centralną Małopolską Kasę Oszczędności we Lwowie, o przejęciu przez skarb państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych, o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne, nowelę złożoną przez pos. Wagnera do ustawy w przedmiocie zaopatrzenia weteranów powstań narodowych 1831 r., 1848 i 1863 oraz wdów po nich i inne.

* * *

Warszawa, 28. 2. (Sin.) W bieżącym tygodniu odbędzie się szereg posiedzeń komisji sejmowych.

We środę dn. 2 bm. obradować będzie sejmowa komisja oświatowa nad projektem ustawy, złożonym przez pos. Hoffmana w sprawie nadania Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie pełnych praw państwowych szkół akademickich.

Tegoż dnia odbędzie się posiedzenie komisji prawniczej, która dokończy m. in. rozprawę nad rządowym projektem ustawy „prawo o ustroju adwokatury“.

Ujęcie fałszerzy bar banknotów 100-zł

Olkusz, 28. 2. PAT. Policja powiatu olkuskiego ujęła niebezpiecznego fałszerza pieniędzy, karanego już kilkakrotnie za tego rodzaju przestępstwa, 33-letniego Bolesława Urbana,

mieszkańca Dąbrowy Górniczej.

Jak zdołano stwierdzić, Urban sfabrykował kilkanaście banknotów 100 złotych, które puścił w obieg na terenie powiatu olkuskiego

Liczni Żydzi pozbawieni koncesji na sprzedaż tytoniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 2. (A) Jak wiadomo, z dniem dzisiejszym upłynął termin wygaśnięcia koncesji na handel wyrobami tytoniowymi. Sytuacja na terenie Warszawy przedstawia się w ten sposób, że monopol nie zawarł jeszcze w Warszawie umów ani z hurtownikami ani z detalistami i w związku z tym termin przejęcia koncesji przez nowych koncesjonariuszy został w Warszawie przesunięty o 10 dni.

Sprawa koncesji na sprzedaż uliczną jest już zupełnie zdecydowana i okazuje się, że około 70 proc. żydowskich właścicieli kiosków z papierosami utraciło koncesje. Również na pro-

wincji wiele rodzin żydowskich zostało pozbawionych koncesji. Monopol Tytoniowy rozleżał do oddziałów na prowincji okólnik, że dotychczasowi koncesjonariusze, którzy mają jeszcze w zapasie towar, mogą go dalej sprzedawać aż do wyczerpania bez względu na to, czy otrzymali nową koncesję czy nie.

W związku z wytworzoną sytuacją odbędzie się jutro wspólna narada przedstawicieli żydowskiego koła parlamentarnego i reprezentantów gospodarczych, na której zostanie omówiony plan dalszych interwencji w tej sprawie.

Miliony, które -- rozpląnęły się

Z tajników gospodarki w elektrowni warszawskiej

Warszawa, 28. 2. (Sin.) W związku z opracowywaniem przez warszawski Sąd Okręgowy wyników ekspertyz, dotyczących gospodarki dawnych akcjonariuszy w warszawskiej Elektrowni, wyszły na jaw nowe niezwykle rewelacyjne dane, świadczące o szafowaniu milionami na nieznanne cele. Przy badaniu funduszy rezerwowych dawnego towarzystwa elek-

tryczności zwrócono uwagę na tajemnicze zaginięcie 1,200.000 zł. Przez szereg lat dawni akcjonariusze elektrowni przelewali specjalne kwoty rzekomo na budowę domków dla robotników czynnych w Elektrowni. Okazuje się jednak, że kwoty te nie były wcale inwestowane w budowę mieszkań dla robotników i że kwota 1,200.000 zł gdzieś się zapodziała.

Kardynał Faulhaber wzywa do bojkotu prasy hitlerowskiej

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Londyn, 28. 2. (B). Jak donosi „Daily Telegraph” z Monachium, kardynał Faulhaber wydał list pasterski przeciw wszystkim dziennikom i czasopismom narodowo-socjalistycznym, które zamieszczają ataki na duchowieństwo katolickie. List ten, odczytany w kościołach monachijskich, wzywa wiernych, by zaniechali czytania i abonowania odnośnych gazet. Wrogowie kościoła — głosi list ks. Faulhabera — usiłują obecnie, po nieudanych próbach rozsadzenia chrześcijaństwa, zohydzić duchowieństwo. Konkordat chroni jednak sutanne kapłana, która zasługuje na taki sam szacunek, co mundur niemieckiego żołnierza. Biada narodo-

wi, który nie słucha słowa Bożego i pozwala na obrazę Jego kapłanów — tymi słowy kończy się list pasterski męznego kardynała.

Także we Włoszech represje przeciw pismom katolickim!

Rzym, 28. 2. (B). Jak donosi „Osservatore Romano” dwa włoskie dzienniki katolickie uległy konfiskacie za sprawozdania na temat położenia katolików w Trzeciej Rzeszy. Organ Watykanu potępia te konfiskaty, podkreślając, że martyrologia katolików niemieckich interesuje katolików we Włoszech.

8 miesięcy więzienia żąda prokurator dla Niemoellera

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Berlin, 28. 2. (B) Z miarodajnego źródła informują, że w procesie Niemoellera prokurator zażądał wielomiesięcznego więzienia dla oskarżonego kaznodziei. Wyrok ma zapadnąć we środę po południu.

Wedle przewidywań, wymiar kary nie przekroczy okresu 8-miesięcznego, odcierpianego

już przez areszt śledczy. Decyzja, czy Niemoeller będzie mógł nadal sprawować swój urząd, zależeć będzie od władz przełożonych aresztowanego kaznodziei. Ostatnią instancją w tej sprawie będzie ministerstwo Rzeszy dla spraw kościelnych.

Konsekwencje wykrycia afery szpiegowskiej w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 28. 2. (R) W związku z wykryciem afery szpiegowskiej nastąpiły dalsze aresztowania. Odbyła się również narada dowódców wojskowych, na której po zapoznaniu się z pierwszymi rezultatami śledztwa, rozważano ewentualność zmiany planów obrony kanału Panamskiego oraz fortów Nowy Jork, Baltimore, Boston i Charleston.

Wydano prócz tego zarządzenia wzmocnienia ochrony Mitchell Field, gdzie odbywa-

ją się próby nowego typu samolotu bombowego.

Wielkie manewry floty U. S. A.

Nowy Jork, 28. 2. PAT. Wczoraj rozpoczęły się między wyspą Culebra a wyspami Barbados wielkie zimowe manewry, w których biorą udział wszystkie jednostki floty Stanów Zjednoczonych, przeznaczonej do obrony wybrzeża atlantyckiego.

Przedstawiciele świata urzędniczego u szefa rządu

Warszawa, 28. 2. PAT. Dnia 28 bm. pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął delegację centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych w osobach: przewodniczącego komisji p. M. Józefkowicza, p. Stanisława Kwiatkowskiego (międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych), p. Fel. Jarzębowski (rada naczelna pracowników samorządowych) i Stef. Gackiego (unia pracowników unystowych).

Strajk w Operze i — bal

Warszawa, 28. 2. (A). Sytuacja strajkowa na terenie Opery pozostaje bez zmiany. Okupanci trwają na posterunkach. Dziś na scenie i widowni zamarłej Opery odbywa się bal kostiumowy. Strajkujący nie chcieli psuć tej zabawy jej organizatorom akademikom i postanowili na jedną noc uwolnić lokal od strajkujących. Warszawy w dalszym ciągu darzy strajkujących dowodami sympatii. Wyraży solidarności i sympatii dla strajkujących składają organizacje kulturalno-artystyczne.

Echa starcia z pikieciarzami w Łomży

Warszawa, 28. 2. (A) Dnia 27 sierpnia rozegrały się w Łomży burzliwe zajścia między robotnikami socjalistycznymi a pikieciarzami endeckimi. Protestując przeciwko taktyce pikieciarzy robotnicy zorganizowali pochód demonstracyjny, w czasie którego wznoszono okrzyki, by wszyscy kupcy w mieście zamknęli sklepy. W pewnym momencie doszło do starcia pomiędzy robotnikami a pikieciarzami. Przybyła policja rozpedziła obie grupy, przy czym został aresztowany robotnik żydowski Szulim Czarny, który wedle aktu oskarżenia miał nawoływać straganiarzy do zwinięcia straganów i stawiał opór władzy. Sąd okręgowy w Łomży skazał go na 2 miesiące bezwzględnego aresztu. Dziś Sąd Apelacyjny zawiesił mu wykonanie kary.

Ze Związku Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa, 28. 2. (A). W Warszawie odbyło się dziś posiedzenie nowego zarządu głównego Z. N. P. pod przewodnictwem prezesa Zygmunta Nowickiego. Było to pierwsze posiedzenie po zjeździe krakowskim. Na posiedzeniu tym omówiono sytuację w szkolnictwie i plan pracy na dalszych 5 miesięcy. Następnie odbyło się posiedzenie komisji kontrolującej pod przewodnictwem p. Sawickiego, która ma zbadać działalność kuratorów Musioła i Maciszewskiego.

11.000 spraw o przemyt walut

Warszawa, 28. 2. (Sin). Sporządzona została statystyka spraw sądowych za okres obowiązywania w Polsce ograniczeń dewizowych, tj. począwszy od 27 kwietnia 1936. Od tego czasu skierowano do sądu i osądzono 11.000 spraw karnych za przemyt walut. Kary pieniężne niezależnie od kary więzienia i aresztu wynosiły około 7 milionów zł.

Przywłaszczył sobie obligacje Pożyczki Narodowej

Warszawa, 28. 2. (A) Sąd Okręgowy wydał dziś wyrok w procesie b. kierownika biura generalnego Pożyczki Narodowej Henryka Krzyszewskiego, oskarżonego o przywłaszczenie obligacji pożyczki i popełnienie szeregu malwersacji. Został on skazany na 2 lata więzienia.

Postulaty górników

Warszawa, 28. 2. (Sin.) Związek górników zwołuje do Krakowa zjazd górników trzech zagłębi w sprawie warunków pracy w przemyśle górniczym. Rozważany między innymi będzie projekt wprowadzenia we wszystkich działach górnictwa 40-to godzinnego tygodnia pracy. Jak wiadomo ustawa z r. 1937 skróciła tydzień pracy tylko dla górników stale zatrudnionych pod ziemią. Kongres ten odbędzie się w przyszłym miesiącu.

Ścisłe zespolenie frontu ojczyźnianego z rządem austriackim

Berlin, 28. 2. (R) Na temat dokonanych ostatnio zmian personalnych na wyższych stanowiskach frontu ojczyźnianego prasa niemiecka zachwuje najwyższą rezerwę. Najbardziej znamienne przesunięcia zaszyły — zdaniem dzienników niemieckich — w Grazu. Jedynie „Frankfurter Zeitung“ w depeszy z Wiednia komentuje te zmiany jako nowy krok w kierunku podporządkowania frontu ojczyźnianego pod rozkazy rządu. Dziennik przypomina, iż do-

tychczasowi kierownicy krajowi frontu podlegali dr. Schuschniggowi tylko jako przewodcy frontu ojczyźnianego, to też dawniej ujawniał się często dystans między frontem a rządem. Zmienia się to z chwilą powołania na stanowiska kierowników krajowych szefów państwowej administracji powiatowej. Dziennik zauważa, że już nominacja sekretarza generalnego frontu Zernatto na ministra stanowiła silniejsze powiązanie frontu z rządem.

Konstytucja króla Karola II. weszła w życie

Bukareszt, 28. 2. PAT. Wszystkie pisma rumuńskie zamieszczają obszernie sprawozdania z przebiegu wczorajszej uroczystości w pałacu królewskim, podczas której rząd na czele z premierem patriarchą Mironem, wręczył królowi oficjalne wyniki plebiscytu, po czym nowa konstytucja została usankcjonowana przez monarchę, otrzymując nazwę konstytucji króla Karola 2-go. Pisma podkreślają doniosłe znaczenie chwili, która jest zapoczątkowaniem nowej ery w życiu państwowym Rumunii po ciężkich przeżyciach, spowodowanych roznamienionymi walkami stronnictw politycznych, których wpływy zostają wyeliminowane z życia państwowego. Tekst nowej konstytucji ogłoszono dzisiaj w Monitorze Urzędowym. W najbliższych dniach wojsko oraz urzędnicy państwowi złożą przysięgę na nową konstytucję.

Rewizja zobowiązań wobec Ligi Narodów

Rzym, 28. 2. PAT. Virginio Gayda omawiając na łamach „Giornale d'Italia“ nową konstytu-

cję rumuńską, zwraca szczególną uwagę na art. 91 głoszący, że żadna armia cudzoziemska nie będzie mogła przemaszeraować przez terytorium rumuńskie, chyba za zezwoleniem specjalnej ustawy. Postanowienie to uważać należy za rewizję zobowiązań, zawartych w art. 16 paktu Ligi Narodów, który w stosunku do Rumunii oznaczałby właściwie obowiązek przepuszczenia wojsk sowieckich przez terytorium rumuńskie. Rumunia — kontynuuje Gayda — występuje dzisiaj przeciwko automatyzmowi zobowiązań ligowych, podobnie jak postąpiły już Belgia, Szwajcaria i państwa skandynawskie. Rewizja statutu Ligi Narodów drogą jednostronnych decyzji poszczególnych państw, jest w toku, konkluduje Gayda.

* * *

Bukareszt, 28. 2. PAT. Wkrótce nastąpi nominacja nowego posła rumuńskiego w Rzymie. Listy uwierzytelniające nowego przedstawiciela rządu rumuńskiego przy Kwirynale stwierdzają, że jest on akredytowany przy królu Italii i cesarzu Etiopii.

Belgia nie opuści Ligi Narodów ale uzna aneksję Abisynii

Bruksela, 28. 2. (R) Premier Janson, przemawiając na przyjęciu wydanym przez korespondentów zagranicznych, oświadczył m. in., że Liga Narodów nie ziszcza pokładanych w niej nadziei. Obecnie jedni ją opuścili, zaś inni jej nie ufają. Belgia mimo to, nie opuści Ligi Narodów.

Ponadto premier oświadczył, że Belgia uzna

w najbliższym czasie imperium włoskie i zamierza ożywić stosunki handlowe z Włochami.

Premier Janson udziela całkowitego poparcia ministrowi spraw zagr. Spaakowi, atakowanemu obecnie przez skrajny odłam socjalistów z Vanderveldem i przewodniczącym 2-giej międzynarodówki de Brouckerem na czele.

Konfrontacja między żonami dwóch zaginionych generałów carskich

Paryż, 28. 2. (A). W gabinecie sędziego śledczego, prowadzącego dochodzenie w sprawie tajemniczego zaginięcia prezesa organizacji b. wojskowych rosyjskich gen. Millera, odbyła się dziś konfrontacja między gen. Millerową, przybyłą w towarzystwie swego adwokata, oraz pozostającą od 5 miesięcy w więzieniu żoną gen. Skoblina, który również zaginął bez wieści, znaną śpiewaczką rosyjską Plewicką. Adwokat gen. Millerowej przedłożył sędziemu śledczemu dokumenty i materiały, kwestionujące szereg danych dotychczasowego śledztwa.

Materiały, przedstawione przez adwokata, odnoszą się przede wszystkim do sprawy zagadkowego i nagłego odpłynięcia z Hawru sowieckiego statku „Maria Ulianowa“, który przetrwał w dniu zaginięcia gen. Millera wyładunek towarów i zabrawszy z samochodu, który przybył z Paryża, jakieś tajemnicze skrzynki, nagle opuścił port.

Adwokat gen. Millerowej przedstawił dowody, że samochód ambasady sowieckiej, który

bawił tego dnia w Hawrze, przybył do Hawru nie o godz. 15-tej, jak to stwierdziło dotychczasowe dochodzenie, lecz dopiero o godz. 17-tej, tak, że autem tym mógł być przywieziony istotnie do Hawru gen. Miller, który zaginął około godz. 13-tej. Poza tym adwokat wskazał, że kapitan statku sowieckiego zażądał od władz portowych swoich papierów nie przed południem, lecz dopiero po południu i przerwawszy nagle wyładunek towarów odpłynął o godz. 18-tej, a więc niemal bezpośrednio po przybyciu tajemniczego samochodu ambasady sowieckiej.

Trzecim punktem, który zdaniem adwokata gen. Millerowej uzasadnia podejrzenia, jest fakt, że statek „Maria Ulianowa“, który kursował na linii Leningrad — Londyn — Hawr, odbywał zwykle tę drogę w obu kierunkach przez kanał kiloński, natomiast po opuszczeniu Hawru w dniu 22 września, a więc w dniu zaginięcia gen. Millera, statek wracał do Leningradu po raz pierwszy wyjątkowo inną drogą, dookoła Danii, omijając kanał kiloński, co zda-

Budżet na plenum Senatu — od przyszłego poniedziałku

Warszawa, 28. 2. (Sin). Senat przystąpi niebawem do debaty nad preliminarzem budżetowym na rok 1938/39 i nad projektem ustawy skarbowej.

Pierwsze plenarne posiedzenie Senatu poświęcone debacie generalnej nad budżetem spodziewane jest w nadchodzący poniedziałek dn. 7 b. m.

Obrady Senatu nad budżetem potrwać kilka dni.

Akt oskarżenia przeciw b. prezesowi Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 28. 2. (Sin). W najbliższym czasie doręczony będzie akt oskarżenia prezesowi Stronnictwa Ludowego w Małopolsce, b. prezesowi Gruszcze i jego towarzyszom adw. Jedlińskiemu i kap. Schrammowi.

Wedle przewidywań, proces prezesa Gruszki rozpatrywany będzie zaraz po świętach wielkonočných.

O spadek ks. Pszczyńskiego

Warszawa, 28. 2. (A). W Katowicach rozpoczęły się polubowne rokowania między spadkobiercami księcia Pszczyńskiego, które mają załagodzić długotrwały spór rodzinny na tle majątkowym. Jak wiadomo, stary książę Pszczyński wbrew oczekiwaniom pozostawił największą część spadku, bo 40 procent Aleksandrowi hr. Hochbergowi, młodszemu synowi. Starszy syn Jan Henryk otrzymał jedynie 11 proc. Charakterystycznym jest fakt, że wykonawcami testamentu wyznaczono tylko 2 osoby. Większą część testamentu, obejmującą 89 procent spadku, wykonać ma młodszy syn Aleksander, pozostała zaś część starszy syn Jan Henryk XVII

Za pośredniczenie w wyrobieniu posady

Warszawa, 28. 2. (Sin.) Naczelna Rada Adwokacka ogłosiła orzeczenie w sprawie jednego z członków palestry, pociągniętego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za pośredniczenie w wyrobieniu posady. Władze palestry uznały za nieliczące z godnością zawodową i karygodne podejmowanie się przez adwokatów płatnych starań o wyrobienie posady.

Wizyta włoska Hitlera — w maju

Berlin, 28. 2. PAT. Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech odbędzie się w pierwszej połowie maja. Podczas swego pobytu we Włoszech, który potrwa około 8 dni, kanclerz odwiedzi Rzym, Florencję i Neapol. W Rzymie zamieszka w Kwirynale.

Program wizyty kanclerza przewiduje rewizję floty, przegląd armii lądowej, lotnictwa oraz trzy wielkie inanifestacje partii faszystowskiej na cześć kanclerza.

Utrudnienia dla cudzoziemców w Austrii

Wiedeń, 28. 2. (ZAT). Jak się dowiaduje ZAT-na, niedługo wydany będzie projekt ustawy o obywatelstwie austriackim. Tendencje ustawy nie są na razie znane. Wiadomym jest tylko, że spowodują one zwiększenie trudności dla cudzoziemców. Tak np. zezwolenie na pobyt dla obywateli państw obcych w Austrii, wydawane będą zasadniczo tylko na okres 4-ech miesięcy.

Hoover w Genewie

Genewa, 28. 2. (R) B. prezydent St. Zjednoczonych Hoover przybył dziś rano do Genewy. Hoover zabawi w Genewie 3 do 4 dni i przeprowadzi rozmowy z rozmaitymi osobistościami z kół Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy.

niem adwokata nastąpiło w związku z alarmem, powstałym na skutek zaginięcia gen. Millera i wobec pogłosek, jakoby władze niemieckie miały zamiar dokonać rewizji na statku w czasie przebywania kanału kilońskiego. Całe dossier, przedstawione przez adwokata gen. Millerowej, zmierza do wykazania, że sprawcami zaginięcia gen. Millera byli agenci G. P. U.

NAJ wytworniejsze towarzystwo
znakomitszy program artystyczny
lepsza orkiestra Henryka Golda
piękniejsze nagrody

na REPREZENTACYJNEJ ZABAWIE MEDYCYNY

urządzanej staraniem Koła Medyków Żyd. U. J.
w salach CYGANERII, we czwartek dnia 3-go
marca 1938 roku.

Czysty dochód przeznaczony na zapłatę cze-
snego dla niezamożnych medyków żydowskich
U w a g a: Pozostałe stoliki uprasza się zama-
wiać w Dyrekcji CYGANERII, tel. nr 113-83.
pomiędzy godz. 7 a 9 wiecz.

Kronika krakowska

Dyżur aptek:

Dziś mają dyżur nocny apteki, ul. Szczepeńska
1, Mikołajska 4, Stradom 6, Senatorska 5, Krowo-
derska 74, Rynek podg. 9 Rakowicka 12, Mada-
lińskiego 7.

Potrącony przez tramwaj

Wczoraj w godzinach wieczornych na ulicy
Lubicz, niedaleko Posterunku Policji Państwo-
wej, został potrącony przez tramwaj Tyrański
Władysław, lat 38, b. posterunkowy.

Tyrański doznał pęknięcia tylnej kości gło-
wy, potylicznej, oraz ogólnych potłuczeń.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przez leka-
rza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego, Tyrań-
ski przewieziony został w stanie ciężkim do
szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Szofer najechał na słup telegraficzny

Wczoraj w godzinach popołudniowych in-
terweniowało Pogotowie Ratunkowe na ul. Lu-
bicz koło domu pod l. 26, gdzie szofer Jarotek
Stanisław, l. 30, zamieszkały przy ul. Łagiew-
nickiej 18, wskutek nieostrożnej jazdy najechał
na słup telegraficzny.

Skutki zderzenia były fatalne, gdyż szofer do-
znał skomplikowanego złamania lewego ramie-
nia oraz lewego przedramienia. Po udzieleniu
pierwszej pomocy przewieziony został do szpi-
tala Ubezpieczalni Społecznej.

Zgon na ulicy

Wczoraj w godzinach wieczornych zasłabił
nagle na zbiegu ulic Szewskiej i Jagiellońskiej
niejaki Zbik. Zawezwany na miejsce wypadku
lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon,
który nastąpił najprawdopodobniej na skutek
udar serca. Bliższych szczegółów na ra-
zie brak.

Splonęła szafa z ubraniami

Wczoraj w godzinach wieczornych zawezwa-
na została Straż Pożarna na ulicę Kasprowicza
92, gdzie powstał pożar w mieszkaniu Ernesta
Widela na drugim piętrze.

Celem doglądnięcia mieszkania, którego wła-
ściciele przebywają w Krynicy, udała się tam
14-letnia ich siostrzenica, która spowodowała
pożar przez nieostrożne obchodzenie się z świe-
cą, użytą z powodu wyłączenia prądu w mie-
szkaniu. Pastwą płomieni padła szafa z ubra-
niami.

— BIBLIOTEKA PRAWNIKÓW ŻYDÓW U. J.
zawiadamia, że walne zebranie odbędzie się we
wtorek 1 marca o godz. 8 w Collegium Novum
w sal. nr 31.

— PRZYSZŁOŚĆ - HEATID (Koletek 6). Dziś
na kole prasowym przegląd wydarzeń ostatnich
tygodni przeprowadzi kol. Wilhelm Offner.

— Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. We śro-
dę, dnia 2 bm, o godz. 20 odbędzie się zwyczajne
posiedzenie naukowe krakowskiego Twa Lekar-
skiego, na którym Dr. Zenon Drohocki wygłosi
odczyt p. t.: „O zjawiskach elektrycznych w ko-
rze mózgowej“.

— O DZIECKU NERWOWYM. Na ten temat
wygłosi referat p. Dr. Eugenia Mirowska na her-
batce towarzyskiej WIZO dziś we wtorek o godzi-
nie 5.15. Goście mile widziani.

Kodeks pracy -- „szlifowany“ między Izłą deputowanych a Senatem

Paryż, 28. 2. (A). Cały dzień poniedziałkowy
w parlamencie francuskim rozwija się pod zna-
kiem konfliktu między Izłą deputowanych a
Senatem w sprawie ustawy o arbitrażu przymu-
sowym. Po poważnych zmianach wprowadzo-
nych przez Senat w niedzielę do projektu u-
chwalonego już przez Izłą deputowanych, cała
ustawa wróciła z powrotem do Izby, gdzie ko-
misja pracy po kilkugodzinnych obradach za-
akceptowała szereg drobniejszych poprawek Se-
natu, natomiast olbrzymią większością przy-
wrócono wszystkie istotne punkty sporne.

Zatarg między Izłą a Senatem dotyczy trzech
głównych punktów: 1) zasięgu ustawy, którą
Izba deputowanych chce rozciągnąć również
na robotników rolnych, gdy Senat pragnie o-
graniczyć ją tylko wyłącznie do robotników
przemysłowych, 2) sprawy t. zw. ruchomej
skali uposażeń. Izba przewidywała procedurę
arbitrażową w sprawie podwyżki zarobków w
razie, gdyby koszty utrzymania wzrosły o 5
proc. Senat dopuszcza rewizję płac w razie
zwyżki kosztów utrzymania o 10 proc. z tym,
że w razie wprowadzenia podwyżki przez 6 mie-
sięcy następnymi robotnicy nie mają prawa
występować z nowymi żądaniem podwyżki.

Wreszcie najbardziej spornym punktem jest
kwestia udzielenia wglądu arbitrom robotni-
czym do ksiąg przedsiębiorstwa, w razie gdyby
przedsiębiorca uzasadniał niemożliwość przy-
znania podwyżki trudnościami finansowymi
przedsiębiorstwa. Do punktu tego Izba na sku-
tek kategorycznego żądania generalnej konfe-
deracji pracy przywiązuje dużą wagę, ponieważ
punkty ustawy, uzależniające w pewnej mierze
podwyżkę od sytuacji finansowej przedsięw-
iostwa, wydawały się związkom zawodowym zbyt
niebezpieczne, jako mogące sparaliżować całą
zasadę związku pomiędzy zwykłą kosztów u-
trzymania, a podwyżkami płac. Senat zaś, zgod-
nie z całym szeregiem uchwał i odezwo związku
przemysłowców i izb handlowych, uważa ten
punkt za niezwykle niebezpieczny dla przed-
siębiorstw, ponieważ zdaniem kół senackich i
związku pracodawców toruje on drogę do pe-
wnego rodzaju kontroli robotniczej nad przed-
siębiorstwami prywatnymi.

Po przywróceniu wszystkich istotnych spor-
nych postanowień ustawy przez Izłą deputo-
wanych, ustawa po raz drugi wróciła po połu-
dniu do Senatu.

Wobec rozbieżności co do punktów mających

charakter raczej zasadniczy, niż praktyczny i
wobec tego, że tekst przyjęty przez Izłą depu-
towanych jest wynikiem kompromisu między
Izłą a Związkami zawodowymi i tym samym
krępuje Izłą w czynieniu jakichkolwiek u-
stępstw na rzecz Senatu, oceniano jeszcze dziś
w południe sytuację bardzo sceptycznie. Główną
bowlm trudnością jest to, że sam tekst u-
stawy zależny jest nie tylko od kompromisu
między obu Izłami, lecz również od elementu
pozaparlamentarnego, jakim jest generalna
konfederacja pracy, wobec której Izba zacią-
gnęła pewne zobowiązania.

W kuluarach parlamentu zapowiedziano już
od szeregu dni, że kompromis między Izłą a
Senatem zostanie wymuszony przez premiera,
który zajął stanowisko pewnego rodzaju super
arbitra między obu Izłami i który w pewnym
momencie przez postawienie sprawy zaufania,
a więc ewentualnej natychmiastowej dymisji
rządu, skłoni jedną lub drugą Izłą do przyję-
cia jakiegoś kompromisu. Po południu jednak
nastroje, przypominające do pewnego stopnia
nastroje kryzysowe mocno osłabły, ponieważ
zarówno w Senacie jak i w Izbie deputowanych
skonstatowano dość powszechnie, że dymisja
ewentualna gabinetu przy nie załatwieniu spra-
wy tej ustawy nie rozwiązywałaby bynajmniej
sytuacji, komplikując jeszcze chaos przez tru-
dne rokowania o stworzenie nowego gabinetu,
dla którego nowa rozszerzona i przygotowana
już od ostatniego przesilenia większość parla-
mentarna nie jest dostatecznie przygotowana.

Około godz. 18-ej rozeszły się w Izbie pogło-
ski optymistyczne zapowiadające, że w ciągu
nocy dojdzie do kompromisu, przy którym
Izba rzekłaby się paragrafu, który w oczach
Senatu uchodzi za wprowadzenie kontroli ro-
botników nad przedsiębiorstwami, senat zaś
zgodzi się na dopuszczenie procedury arbitra-
żowej o podwyżkę płac przy podwyższeniu się
kosztów utrzymania nie o 10 proc., lecz już w
razie przerostu drożyzny o 7 do 8 proc., co by-
łoby kompromisem pomiędzy dotychczasowym
stanowiskiem Izby, ustalającym procedurę wy-
równawczą płac w razie podwyżki drożyzny o
5 proc., a początkowym stanowiskiem Senatu,
który przewidywał granicę 12 proc. Dotychczas
największą trudność jednak stwarza sprawa
rozciągnięcia ustawy na robotników rolnych,
gdzie dotychczas żaden kompromis nie zdaje
się zarysowywać.

Konkurs Radiowy Wydania Wieczornego „Nowego Dziennika“

DZIŚ w wydaniu wieczornym 1 Kupon Kon-
kursu Radiowego. Wygrana: Aparat
radiowy marki „ELEKTRIT“ — „PATRIA“.

— DZIŚ W LOKALU „CASANOWA“ DANCING
Klubu Syjonistycznego „Cofim“. Początek o godzi-
nie 22. 3638

ZE SPORTU

Jalkanen mistrzem świata w maratonie narciarskim

Lahti, 28. 2. W poniedziałek odbyła się w Lahti
ostatnia konkurencja narciarskich mistrzostw świa-
ta: bieg na 50 klm. Biegacze fińscy okazali się i
tym razem bezkonkurencyjni. Pierwsze miejsce
i tytuł mistrza świata zdobył Fin Jalkanen. Przed-
stawiciele Finlandii obsadzili jeszcze drugie miej-
sce, czwarte, piąte, 6, 7, 8, 9 i 10, nie licząc sze-
regu dalszych miejsc. Bieg odbyło się przy piękn-
ej pogodzie w obecności około 10.000 widzów.
Miejsce trzecie zajął Norweg Bergendahl. Czas
Jalkanena 4.06.09 sek.

Z środkowej Europy jako pierwszy sklasyfiko-
wał się Jugosłowianin Simolej na 30-tym miejscu
w czasie 4:33:35.

SENSACJĄ BOKSERSKĄ STOLICY była kłeska
mistrza Polski Rundsteina z Makkabi do Komudy
z Polonii w wadze muszej.

Ostatnie wiadomości giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

KORZENIE

LONDYN, 28. 2. Tapioka Fair luty-marzec 13.75,
Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore luty-marzec
3.06, Goździki Zanzibar luty-marzec 8.18, Papryka
cif luty-marzec 09.

DEWIZY

PARYŻ, 28. 2. Londyn 153.60, Nowy Jork 3056.00,
Zurich 711.00, Amsterdam 1713.50, Berlin 1238.00.
LONDYN, 28. 2. Nowy Jork 5.0202, Paryż 153.53,
Berlin 12.4025, Amsterdam 8,96 23/32, Zurich 21.595.

EFEKTY

NOWY JORK, 28. 2. American Car 90.00 (90.62),
American Car et Foundry 25.00 (25.50), Am. To-
bacco 66.87 (66.62), Chrysler 55.12 (55.62), Douglas
Aircraft 41.25 (41.50), Fisk Rubber 7.00 (7.12), East-
man Kodak 158.00 (158.00), General Electric 41.12
(41.50), General Motors 35.62 (36.12), Anaconda
33.87 (34.37), Bethlehem Steel 59.37 (59.00), Intern
Nickel 52.00 (52.12), Tennessee Corp. — (7.12),
Shell Union 16.37 (16.50), Standard Oil 53.00 (52.75)

METALE

LONDYN, 28. 2. Platyna 7.50, Wolfram cif 75-
77, Srebro 20.06, Złoto 139,9 1/2.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI: Dąb
(Katowice) — KTH (Krynica) 2:1 w Katowicach,
Cracovia — Ukraina 4:0 we Lwowie, Polonia
(Warszawa) — LKS 2:0 w Łodzi. Wobec rezygn-
acji wileńskiego Ogniska z rozgrywek finało-
wych weszła do puli finałowej Warszawianka o-
bok Czarnych. Mistrzostwa Polski rozegrane zo-
staną w Krynicy 5 marca br.

Śląska fabryka wyrobów markowych brzozy kolo-
n alnej odda

PRZEDSTAWICIELSTWO

ze składem na zachodnią część Małopolski: Wieliczka,
Limanowa, Mszana, Nowy Targ, Zakopane, Sucha
Maków, Mysłowice i okolice).

Reflektanci mogący złożyć gwarancję i posiadający
kilkę tysięcy złotych kapitału zechcą przesiadać
zgłoszenia ręcznie pisane, pod szyld „WK 326”
do Iowarzystwa Reklamy Międzynarodowej,
Katowice. Pl. M. Sądusa-ego 11

Pocztę szytrową inserterową

należy wrzucić w ciągu
całego dnia
tylko

do skrzynki
wmurowanej w bramie
przed „Nowym Dziennikiem”
a którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

ZDOLNEJ ekspedientki(ta)
z branży galanteryjnej po-
szukuje Magazyn Polski —
Kraków, Długa 50. 905g

EKSPEDIENTKA kwalifi-
kowana z branży biawatnej
zaraz potrzebna. Zgłoszenia
pod „Siła” do Administracji
„Nowego Dziennika”. 907g

POSZUKUJE panią do
bielizny, szyjącą szybko na
maszynie. Zgłoszenia na-
tychmiast, Rękawka 20/8,
między 2—4. 913g

AGENCI miejscowi, sprze-
dawcy na własny rachunek,
masowego artykułu spoży-
czego poszukiwani. Zgłosze-
nia pod „100” Biuro Ogło-
szeń Statlera, Rynek 8.
1220k

WYCHOWAWCZYNIĘ z
długoletnią praktyką, do
dwójga dzieci 4 i 8 lat, —
przyjme. Zgłoszenia: Silber
Krakowska 12, sklep galan-
teryjny. 902z

Posad poszukują

RADIOAPARATY wyko-
nuje, naprawia, przerabia
PRACOWNIA RADIOWA
Ign. Freylich, Dietla 5L
Telefon 119-36. 1061k

WYCHOWAWCZYNI — na-
uczycielka, z praktyką, we-
sola, nie nerwowa, lubiąca
dzieci obejmie posadę na
pół dnia. Administracja
„Nowego Dziennika” —
„Skromne warunki”. 904g

BIEGŁA maszynistka z wie-
loletnią praktyką biurową
— szuka posady od zaraz.
Łask, zgłoszenia do Admini-
stracji „Nowego Dziennika”
pod „L. 22”. 911g

KSIĘGOWA — bilansistka,
organizatorka poszukuje po-
sady st. 200. — Zgłoszenia:
Kraków, Poste restante
Leg. 17-38. 1221k

PIELEGNIARKI do cho-
rych, masażystki, pierwszo-
rzędne sily poleca Stowa-
rzyszenie, Kraków, Szew-
ska 21/8. Telefon 181-99.
1129k

APLIKANT, PRAWEM ZA-
STĘPSTWA, praktyką pro-
wincjonalną, zmieni Patro-
na. Zgłoszenia: Administracja
„Nowego Dziennika” —
„Chętnie prowincja”. 1207k

APLIKANT, samodzielny, z
trzechletnią praktyką pla-
niem na maszynie, poszu-
kuje patrona. Łask, zgłosze-
nia do Administracji „No-
wego Dziennika” pod „Zdol-
ny K.” 1113z

FRZEPISUJE na maszynie.
Voglówna, Związek, WW
Świętych 8. I. p. tel. 109-97.

Interesy- handlowe

SIŁA fachowa, przystąpi do
spółki do dobrze prosperu-
jącego pensjonatu w Kryni-
cy, Rabce lub Ustroniu. —
Wiadomość: Zakopane, —
Skrytka pocztowa 21. 1210k

Kupno

KUPIĘ w dobrym stanie
urządzenie sklepowe. Wia-
domość: Paulińska 26. mle-
czarnia. 906z

NOSZONA garderobę kupu-
je, płacę najlepsze ceny.
Goldberg, Gazowa 11 Tel
168-21. 72g

Sprzedaż

MEBLE wszelkie odnawiam
jak sypialnie, jadalnie, ga-
binety, urządzenia sklepo-
we, pierwszorzędnie i tanio
Paulińska 16. m. 1.

OKAZYJNIE sprzedam ka-
pę modelową. Pracownia
Hoizerowej ul. Szczepań-
ska 5. oficyna. 861g

WOZKI dziecięce wyspra-
żają niższe cen fabrycznych
Anisfeld, Plac Dominikań-
ski 4. 1143k

Różne

ZA pożyczkę 2 — 3.000 zło-
tych na 4 miesiące dam
pełny pobyt w pensjonacie
uzdrowskim lub odsetki
i prowizję. Zgłoszenia pod
„Właściciel realności” Biu-
ro Ogłoszeń Statlera, Ry-
nek 8. 1218k

PONCZOCHY elastyczne
„ACADEMIC” i inne wszel-
kiego rodzaju pończochy
gumowe na żyłki i chore
nogi — najtaniej we fir-
mie A. Gronner, Kraków,
św. Idziego 1. (róg Grodz-
kiej 69). Tanie ceny. Fa-
chowa obsługa. 6129k

L. ZWEIF i Ska, Kraków Podwale 7

Tel. 115 04

Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny
do pisania **SMITH & CORONA,**
oraz maszyn
do rachowania **ADD.**
Przyjmujemy prace powielarskie. 636k

DO Palestyny wysyłamy
zbiorowy transport salam
i smalcu gesiego. Wpłaty
Gartenberg, Krakowska 29.
910z

Lokale

POKOJU lub 2 pokoi z ku-
chnią na parterze poszuku-
je. Zgłoszenia do Admini-
stracji „Nowego Dzienni-
ka” pod „Zaraz”. 909g

POKÓJ umeblowany do wy-
najęcia. Oglądać można od
8—3-ciej. Plac Szczepański
7/7. 906g

ŚRODMIEŚCIE — pokój
wmontowaną umywalką i
p. wolny. Telefon 155-95.
1226k

CZYNSZ zł. 15. Pokój ka-
walerski dla pana do wy-
najęcia. Dietla 64. m. 12.
1224k

POSZUKUJE: pokój kuchnie
komfort. Zgłoszenia: Admini-
stracja „Nowego Dzienni-
ka” — „Pewny czynsz”.
1226k

KRUPNICZA 34, trzechpo-
kojowe, pełnokomfortowe
mieszkanie, 1. kwiecień wol-
ne. 3—5. 1203k

POKÓJ z osobnym wejściem
Wielopole 26/7 do wynajęcia
od zaraz. Oglądać między
3—4. 1236k

Zdrowiska

RABKA. Pierwszorzędny,
pełnokomfortowy pensjonat
„OPIEKA” otwarty cały
rok. Zarząd: Hochmanowie
Strasorowa. Tel. 826. 989k

ZAKOPANE Tel. 18-50 PEN-
SJONAT POD „SZAROT-
KAMI” pokoje komforto-
we bieżąca ciepła i zimna
woda Kuchnia rytualna.
Zarząd H. ZIEGER. 504k

ZAKOPANE. Pensjonat „I-
rusia” Droga do Białego.
Wykwintna kuchnia rytu-
alna. Telefon 19-49. Bajtne-
rowa. 901k

POKÓJ umeblowany jedno-
osobowy do wynajęcia, Jó-
zeffitów 10. m. 1. 1214k

POKÓJ z osobnym wejściem
do wynajęcia zaraz. Sarog?
14. m. 1. 912g

DUŻY pokój umeblowany, z
klatki schodowej, wolny. —
Topolowa 30. m. 20.
1222k

ZAKOPANE Pierwszorzędny
Pensjonat „BIAŁY DOM”
ulicy Borzykowskiej i Leona Brawuwny
Tel. 1300. — Poleca pokoje słoneczne. Pełny komfort
Ceny przystępne

CENY JARMARKOWE W KRAK. DOMU TOWAR. „GLOBUS” RYNEK Gł. 31 (róg Szewskiej)

Przykłady cen:

	de zł.	zł
Pończochy dziecięce, wszystkie wielkości cz.	2.90	0.25
Fartuchy gum., towar nowy	1.65	1.10
rurowy d. i m. czysta wełna	18.50	5.90
Reformy	1.90	0.80
Wata Brunsa 100 gr.	0.00	0.39
Chusteczki trwałe wzory nowe	0.98	0.50
Chusteczki trwałe wzory nowe	0.35	0.16
Pończochy cienkie, d. jedw.	1.75	0.95
Pończochy gaz. jedw. d. mało skazy	3.90	1.55
Szlaroki	8.90	4.75
Skarpetyki męskie, ładne wzory	1.45	0.75
Arakawy, nowe wzory	1.90	0.75
kompioty d. jedw. z częśc.	7.50	3.50
kompioty d. elastyczne	4.50	2.25

NOWOSCI w bieliznie dam-
skiej, męskiej, poleca naj-
taniej Wytwórnia „Lira” —
Szewska 18. 1219k

JADALNIE maszyną oka-
zyjnie sprzedam. Straszew-
skiego 25. m. 7. 1217k

MASZYNA pierwszorzędna,
trzywałówka, do wałkowa-
nia ciasta lub mac, okazyj-
nie do sprzedania. Wiado-
mość „Vitamin” — Nowy
Sącz. 1215k

POINWENTARZOWA
sprzedaż po niebywale ta-
nich cenach. — Porcelany,
kryształy, figury, cerami-
ka we firmie E. Halpera,
Kraków, Wolnica 8, telefon
110-93, Filia w Krynicy —
Willa „Maria”. tel. 327. 990k

SENSACYJNA nowość —
GŁOSNIKI SPECJALNE, —
bardzo czułe do detektorów.
Cena za kompletny głośnik
tylko zł. 6.—. Przewodnikiel-
stwo: Polski Dom Handlo-
wy Krischer, Kraków, Flo-
riańska 9. 1202k

MASZYNY do pisania nowe
— używane. Wielki wybór
maszyn walizkowych — wy-
miana — dogodnie spłaty.
„Maszynodom”, — Kraków,
Zwierzyniecka 11. 1080k

LEKCJE — TŁUMACZENIA
Z JEZYKA HISZPAŃSKIEGO —
Zgłoszenia: Zamojskiego 22, m. 4. 6384k

Nauka i wychowanie

KURSY KROJU, modelowa-
nia, szycia — HALPERN-
SÜSSEROWEJ. — Wpisy:
Krupnicza 18. 885g

ANGIELSKI, ŁACINA, tak-
żo do egzaminów uniwersy-
teckich. — Prof. Dr. Roman
Thorn, Grodzka 42. 801g

FRANCUSKI — Metoda
sympatyko-rekreatywna —
Teddy, członek A. F. po-
sieda wolne godziny. Lekcja
bardzo tanio. Kraszewskie-
go 27. 876g

ANGIELSKI — francuski,
uemiecki — znakomita me-
toda Ansona — Krowoder-
ska 5. Złoty chetyr mie-
sięcznie. 816g

KURSY KROJU, modelowa-
nia i szycia Elwiry HAL-
PERN-SÜSSEROWEJ, absol-
wentki Wiener Moden-
Akademie. Nauka najnow-
szym systemem wiedeńskim.
Po ukończeniu świadectwa.
Wpisy: Krupnicza 18. 885g

W SKŁADZIE OBUWIA



— Może nareszcie i ten będzie pani dobry?

RADIO



— Daję panu 10 zł. jeśli pan potrafi naprawić
ten aparat i (szepem) 20 złotych jeśli go pan nie
potrafi naprawić!

PRENUMERATA w Krakowie z odosze-
niew i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w
tekście i nadeślanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
mów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem
0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratu-
lacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsy-
dry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się
25%, za drnk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.